Nr. 266. Niedziela, 20. Listopada 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, na podstawie Najwyższego upoważnienia udzielił w porozumieniu z Ministerstwami kolei żelaznych i skarbu posłowi do Rady państwa, dr. Tadeuszowi Niementowskiemu, zezwolenia na założenie akcyjnego Towarzystwa pod firmą: „Kolej lokalna Tarnopol-Zbaraż“ z siedzibą w Wiedniu i zatwierdził statuty tego Towarzystwa.

Pan Minister Wyznań i Oświaty zamianował zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum państwowem z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, ks. Stanisława Sokołowskiego, rzeczywistym nauczycielem religii rzym. kat. w tym zakładzie.

Ministerstwo handlu zamianowało adjunktami budownictwa w prowizorycznym charakterze dla technicznej służby dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, elewów budownictwa: Stanisława Andersa, Juliana Gostwickiego, Longina Musianowicza i Stanisława Bogdanowicza.

Pan Namiestnik zamianował kancelistów Namiestnictwa: Jana Sztukę oficyałem Namiestnictwa, a Jana Pawłowskiego, Ferdynanda Greinera i Jana Freisingera, sekretarzami powiatowymi.

Pan Namiestnik przeniósł adjunkta Dyrekcyi urzędów pomocniczych Namiestnictwa Stanisława Zaleskiego ze Lwowa do Krakowa, oficyała Namiestnictwa Franciszka Swięchowicza ze Lwowa do Grybowa, sekretarzy powiatowych: Jana Piekarza z Krakowa do Lwowa, Jana Ładyżyńskiego z Rawy do Brodów i Jana Pawłowskiego ze Złoczowa do Rawy, oraz kancelistów Namiestnictwa: Michała Starzewskiego z Sambora do Lwowa i Franciszka Bilińskiego z Brodów do Dąbrowy.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się wybór uzupełniający posła do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi większych posiadłości, okręgu wyborczego Złoczów-Kamionka-Brody na dzień 12 grudnia 1904 r.

Wybór ten będzie przeprowadzony w Złoczowie a godzina i lokalności, w których wybór się odbędzie, będą podane do wiadomości wyborców kartami legitymacyjnemi, które im we właściwym czasie będą doręczone.

Listę wyborców powyższego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 listopada b. r. do l. 164.064 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9 listopada 1904 l. 49.901, w sprawie przywozu zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

Przemówienie Prezesa Koła polskiego hr. Wojciecha Dzieduszyckiego
wygłoszone na posiedzeniu Izby posłów Rady Państwa dnia 18 b. m.

Hr. Dzieduszycki na wstępie zastrzegł się przeciw słowom poprzedniego mowcy p. Pernerstorfera, które w żadnym innym parlamencie świata nie byłyby ścierpiane, a które podkopując podwaliny Państwa i bluźniąc przeciw Najwyższej Dynastyi, zdolne są boleśnie urazić uczucia olbrzymiej większości Izby i ludności. (Potakiwania).

Mowca tak dalej wywodził: Otwarto dyskusyę w tym celu, by Izba mogła wyrazić swe zdanie nie tylko o smutnych zajściach w stolicy Tyrolu, lecz także o całem oświadczeniu P. Prezydenta Ministrów, w którem wyłuszczone zostało również stanowisko Rządu w sprawie utrzymania porządku państwowego, uzdrowienia parlamentu, i w którem Rząd zapowiedział Izbie szereg bardzo ważnych przedłożeń. Nic nie wydaje szlachetniejszych plonów, jak miłość ku własnemu narodowi; ona to jest uczuciem ludziom wrodzonem. Twierdzenie, jakoby ta miłość była wynalazkiem ubiegłego tylko stulecia, zbija cała historya świata. Gdy jednak to uczucie było dla ludzi także bodźcem do najszlachetniejszych czynów, to również nieodzownem jest zaznaczyć, że w imię nacyonalizmu spełnione były w historyi świata bardzo smutne zbrodnie, a podstawę tego tworzy fakt, iż w skutek ubolewania godnego pobłądzenia mniemano, że się najlepszą przysługę oddaje swemu narodowi, jeśli się stara pognębić lub zniszczyć obcy naród. Jeżeli istnieje jakie państwo, którego powołaniem jest w historyi nawoływać mieszkające w niem ludy do wspólnej pracy, przy wzajemnem szanowaniu swych narodowości — to Państwem tem jest Austrya i możnaby mieć nadzieję, że pod wodzą obecnych reprezentantów Najwyższego Cesarskiego Domu zadanie to tu w Austryi stopniowo zbliżać się będzie do rozwiązania.

Zapewne, dziś doszło prawie do tego, że narodowa nienawiść tamuje wszelki rozwój w Austryi.

Koniecznem jest więc zwrócić uwagę walczących stronnictw na to, iż prowadzą grę w sposób może popularny, lecz dla Państwa a nawet dla własnego narodu bynajmniej nie zbawienny, i że przykład do ostateczności prowadzonej walki narodowościowej spowoduje zanik dobrych politycznych obyczajów także przy wszystkich innych różnicach zdań w Austryi, a zamiast do dyskusyi lub do wymiany opinii — doprowadzi do posługiwania się jak najostrzejszymi rodzajami broni, do anarchii.

Jedną z najgorszych rzeczy, jakie się z tej walki wyrodziły, jest bez kwestyi parlamentarna obstrukcya. Narody, które po tę broń sięgają, postępują, według mego zdania, w najwyższym stopniu niemądrze. Naród, który nie posiada większości, musi przygotować się na to, że dozna pewnej niesprawiedliwości. Nie jest jednak roztropnie spalić dach nad głową, dlatego, że przez szpary w nim deszcz padał w dom, gdyż jeśli dach już raz się zawalił, wtargnie nawałnica do wnętrza z całą siłą. Niechaj tedy nieniemieckie ludy nie burzą tego parlamentu, w którym może to, czy owo ich żądanie nie spełni się, gdyż jest on zawsze jeszcze większą ochroną dla nich, aniżeli Rząd bez parlamentu. Nadto zwracam się też do Niemców. Słusznie dufają oni w nagromadzone od tysięcy lat skarby kultury i w swą wielką liczbę w Austryi. Lecz jak wielki pan tylko wtedy zdolny jest wywierać wpływ na swe sąsiedztwo, jeżeli on w obec tegoż okazuje uprzejmą gościnność, a nie występuje w sposób małostkowy i swarliwy, tak i naród niemiecki tylko wówczas zatrzyma swój wpływ, jeśli w obec życzeń innych narodów nie zamknie się w zaciętym uporze. Skutecznym środkiem ku rozproszeniu rozgoryczenia, panującego pomiędzy poszczególnymi ludami, jest częścią wyuczenie się mowy drugiego szczepu, częścią zakładanie środowisk kultury jednego narodu na obszarze językowym drugiego, a dla nas Polaków jest to niepojęte, że Niemcy założenie szkoły z innym językiem wykładowym w niemieckiem mieście uważają za pogwałcenie ich narodowości.

Dotychczasowa waśń narodowościowa sprowadziła zastój w parlamencie. W skutek tego mimo wszelkie upiększanie zapanował w finansach Państwa stan wcale nie pocieszający. Jeżeli teraz także przez sparaliżowanie parlamentu Austrya nie będzie w stanie pozawierać traktatów handlowych, to nasi wyborcy będą drogo musieli zapłacić za to, że my tak często stroiliśmy żarty. Narodowe naprężenie byłoby w przyszłych generacyach jeszcze znacznie większe, jeśliby się na nie łagodząco nie wpływało; na dzisiejszych ojcach rodziny ciężyłaby wina,

---

7)

SZKICE FINLANDZKIE.

(Ciąg dalszy).

Helsingfors.

Przy pobliskich stolikach sadowi się liczne towarzystwo. Panowie we frakach, których znaczenia nie umiałem odgadnąć. Piją poncz szwedzki, palą ogromne papierosy i gwarzą. W jednostajny pogwar rozmowy wpada czasem kaskada srebrzystego śmiechu obecnych pań.

Daleko na krawędzi horyzontu morze zaczyna się czerwienić i krwawić. Po chwili całe to krwawe półkole sinieje, ciemnieje i czernieje, kładąc się na migocącą wodę niby ciężka żelazna obręcz. Nad obręczą zapalają się żółtawe blaski, które podnoszą się w górę coraz wyżej, aż wreszcie wypełniają wnętrze całej kopuły niebieskiej, która tymczasem zdążyła już zblednąć zupełnie i pobieleć. Nastała biała noc. Dwa pancerniki pod Sweaborgiem zaryczały przeraźliwie, zatrzęsły się i odjechały wlokąc za sobą szerokie wstęgi wody spienionej ich potężnemi śrubami. Obok pancerników, jak delfiny zaigrały torpedowce, dymiąc i pogwizdując.

Od wody pociągnęło chłodem. Parowa szalupa raz po raz przybijała do „Klipanu“, rzywożąc nowych gości. Ci, którzy już siedzą, obwijają nogi w koce wełniane, ponieważ wilgotne tchnienie morza staje się coraz zimniejszem. Postanawiam zmienić miejsce pobytu. Wracam na ląd i przez górę obserwatoryum astronomicznego, na której ustawiono prześliczną bronzową grupę Stigella, przedstawiającą rozbitków, dostaję się do Brunsparku. Wspaniały, prześlicznie utrzymany ogród, z bajecznym widokiem na morze i ufortyfikowane wysepki przybrzeżne. W środku ogrodu letni teatr szwedzki. Grają jakąś francuską operetkę w szwedzkim przekładzie. Słucham jednego aktu, ale nic nie rozumiem. Audytoryum wybucha co chwila śmiechem, którego powodów nieznam. Pewien pan obok mnie w krzesłach zauważa to. Zaczynamy rozmowę, która po chwili staje się dla nas obu tak zajmującą, że — wychodzimy z teatru.

Było to dla mnie okolicznością niezmiernie przyjazną, tem bardziej, że z czterech listów polecających, jakie przywiozłem z sobą z Petersburga, dwa najważniejsze okazały się zupełnie bezużytecznymi, ponieważ adresaci zdążyli już otrzymać od generał-gubernatora Bobrikowa „uprzejmą“ propozycyę opuszczenia granic Finlandyi na czas dłuższy....

Usiadłszy na wysokim zwale granitowym, gawędziliśmy do późna w nocy. Przed nami na małej wysepce czerniała sylweta szyldwacha rossyjskiego przy ciężkich armatach, a w dali igrała fala morska tysiącznymi blaskami.

Ów pan odprowadził mnie do hotelu. Na pożegnanie wyraził żal, że nie zabiera mnie odrazu do siebie, ale Helsingfors roi się obecnie od szpiegów, a p. Bobrików nie lubi, aby wierni poddani wielkiego księcia finlandzkiego przyjmowali u siebie zagranicznych ciekawych gości, szczególniej dziennikarzy....

* * *

Poszliśmy do „Ateneum“, galeryi narodowej. Kilkanaście niewielkich sal wszystkiego. Lecz stosunkowo wiele ciekawych obrazów. Sztuka fińska jest jeszcze bardzo młoda. Fizyognomia jej niezupełna jeszcze i nie całkiem plastyczna. Teraz już jednak cechuje ją powaga, szczerość i sumienność w malowaniu przyrody. Więcej w niej spokoju niż dramatyczności. Więcej znakomicie zaobserwowanych i odczutych pejzażów fińskich niż scen wzruszających, jaskrawych kontrastów i kipiącego, ruchliwego życia.

Kilka pierwszych sal reprezentuje początek nowożytnej sztuki fińskiej, początek niedawny bynajmniej, bo odnoszący się zaledwie do szóstego dziesiątka lat ubiegłego wieku. Przeważa tu maniera düsseldorfska i to nie w najlepszych objawach. Dopiero w czwartej sali, poświęconej Ekmanowi, opuszcza przybysza znudzenie. Obrazy z „Kalewali“ n. p. „Pieśń Wejnemöjnena“, pendzla tego właściwego twórcy fińskiego nowożytnego malarstwa, odznacza się ogromną fantazyą, subtelnym i czystym rysunkiem i prześlicznym, głęboko nastrojowym kolorytem. Wiszący tuż obok pejzażysta Holmberg i żanrzysta Jansson dopełniają całość tej pierwszej kartki rodzimej sztuki. Północnofińskie pejzaże Holmberga tchną istotnie chłodem i smutkiem tak przejmującym i szczerym, że niepodobna odmówić słuszności krytyce fińskiej, która stawia go na czele swoich pejzażystów.

Za Holmbergiem idą uczniowie jego Musterholm i Lindholm, obaj godni swego mistrza, obaj w każdym calu oryginalni i obaj w pewnym kierunku nieprześcignieni. Musterholm jest mistrzem w malowaniu księżycowego pejzażu z tajemniczemi jeziorami fińskiemi. Rówieśnik jego Lindholm stwarza nieporównane brzegi morskie i lasy.

W środkowych salach panuje niepodzielnie paryski naturalizm, którego wszystkie wdzięki i zalety znajdują tu wyraz w potężnej indywidualności artystycznej znanego zresztą i za granicą Edelfelta. Jest to pan zarówno wielostronny, jak obfity w pomysły. Niektóre jego obrazy n. p. „Nabożeństwo na Sekärach“, „Chrystus i Magdalena“, utrzymane w fińskim charakterze, są poprostu brawurowymi koncertami mistrzowskiego, a wysoko inteligentnego malarza. Niezwykłą tę jego inteligencyę widać najlepiej w jasności z jaką pojmuje obrany temat i trafności, z jaką harmonizuje w nim i szereguje szczegóły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Konstanty Srokowski.

p

że ich synowie zatraciliby zmysł prawa i dobrych obyczajów.

Mowca zakończył słowami, że Koło polskie, jak dotąd, nigdy nie straci z oczu dobra całego Państwa, równocześnie jednak zawsze walczyć będzie o kulturę i gospodarcze interesy polskiego narodu; nie przejdzie też Kołu nigdy przez myśl powstrzymywać rozwoju kultury innego narodu, przeciwnie, będzie ono zawsze pomocne każdemu ludowi, który żąda dla siebie czegoś pożytecznego, do czego dojrzał, a nie sprawia przez to innym narodom uszczerbku. (Huszne oklaski).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

JE. Pan Namiestnik otwierając posiedzenie Rady szkolnej krajowej w dniu 14 listopada b. r., poświęcił gorące słowa żałobnego wspomnienia ś. p. radcy Namiestnictwa, Konstantemu Pierożyńskiemu, który swą gorliwą i wytrwałą pracą przez długi szereg lat w Radzie szkolnej krajowej położył niepospolite zasługi dla sprawy szkolnictwa a rzadkimi przymiotami umysłu i serca pozyskał ogólną sympatyę i szacunek; jego zgon jest przeto bolesną stratą dla Rady szkolnej krajowej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła Witolda Nowaka, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum w Drohobyczu, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora; zamianowała Emila Panka zastępcą nauczyciela w gimnazyum w Złoczowie i przeniosła Bronisława Zborowskiego, zastępcę nauczyciela gimnazyum w Złoczowie, do II. szkoły realnej w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Wojciecha Harmaty na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Nisku; ks. Antoniego Wojnarowicza i Jacka Sotnika na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślanach; dr. Hermana Scheina na reprezentanta religii izrael. do Rady szkolnej okręgowej w Nowymtargu; Józefa Magiery, nauczyciela kierującego w Bobowej na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Grybowie; Michała Mekiełyty, nauczyciela kierującego w Dźwinogrodzie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Bogumiła Hostynka dyrektorem 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. szkołą ludową pospolitą w Przemyślu; Amalię Herlossównę, Helenę Wilecką i Kunegundę Kosińską nauczycielkami 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej w Przemyślu; Władysławę Bischofową dyrektorką 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. szkołą pospolitą w Stryju; Olgę Miejską, Julię Frankowską i Joannę Witkowicką nauczycielkami 3 kl. szkoły wydziałowej żeńskiej w Stryju; Aleksandrę Studzińską nauczycielką 3-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu; Maryę Kotowską nauczycielką 6-kl. szkoły żeńskiej w Tłumaczu; Władysławę Weberównę nauczycielką 5-kl. szkoły w Dukli; Jakóba Kędzierskiego i Bolesława Kaczorowskiego nauczycielami 4-kl. szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Kołomyi; Zofię Koczyrkiewiczową i Teklę Ekiertównę nauczycielkami 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Przemyślu; Jakóba Baumgartena recte Nachtlichta nauczycielem religii mojżeszowej 4-kl. szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyślu; Aloizę Seelig i Helenę Kmytównę nauczycielkami 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Stryju; Eliasza Krawczyszyna nauczycielem kierującym, Maryę Lesiewiczównę i Emilię Lisińską nauczycielkami 4-kl. szkoły żeńskiej na Łanach w Stryju; Józefa Ostrowskiego nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły żeńskiej w Żółkwi; Bazylego Szelestaka nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły w Rodatyczach; Izabelę Krogulecką nauczycielką 2-kl. szkoły w Dzikowie starym; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Maryana Pileckiego w Gruszowie, Jana Jarmołowicza w Korniczu, Stefana Zwarycza w Kutkowcach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Piotra Stefaniuka w Turce, Karola Krompa w Józefówce, Zofię Isajczykównę w Średniej Wsi, Ludwikę Pryjdównę w Leszczowatem, Kornela Kamińskiego w Wcrobijówce, Olgę Maślanikównę w Darowicach, Maryę Bazańską w Strumianach, Ksawerego Semenowicza w Grabiczu, Maryę Janczewską w Jakóbówce, Jana Ładniuka w Faszczówce.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Maryę Felsztyńską, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Przemyślu; Kazimierę Długoszównę i Teresę Burghardową, nauczycielki 6-klasowej szkoły żeńskiej w Stryju, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Stryju; Olgę Lewicką, nauczycielkę 4-klasowej szkoły mieszanej na Łanach w Stryju. na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej na Łanach w Stryju; Bazylego Koreńca. nauczyciela kierującego, Eugeniusza Kubrychta i Józefa Gibę, nauczycieli 4-klasowej szkoły mieszanej na Łanach w Stryju, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły męskiej na Łanach w Stryju; Piotra Stećkowa, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Toporowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Zniesieniu; Honoratę Terlecką, nauczycielkę 5-klasowej szkoły w Rudniku, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Sierszy; Erazma Jacorzyńskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Łanczynie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Niżniowie; Zenona Zbudowskiego, nauczyciela kierującego i Ewelinę Zbudowską, nauczycielkę 2 klasowej szkoły w Gruszce, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Jezierzanach; Jana Fałowicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Uhornikach, na równorzędną posadę do szkoły w Hołoskowie; Karola Malawskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Lipicy dolnej, na równorzędną posadę do szkoły w Dubryniowie.

Rada szkolna krajowa przeniosła w stan spoczynku: Eugenię Wywiórską, nauczycielkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Grybowie; Antoninę Sobolewską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły na Kącie folwarkowym w Horodence; Stefana Tablińskiego, nauczyciela kierującego 3 klasowej szkoły w Skołoszowie.

Rada szkolna krajowa wyłączyła orzeczeniem z dnia 14 listopada b. r. gminę Naszacowice, w okręgu nowosądeckim, z zakresu szkolnego w Podegrodziu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Naszacowicach; zorganizowała orzeczeniami z dnia 14 listopada b. r. 1-klasową szkołę w Zarzeczu w okręgu nowosądeckim, 1-klasową szkołę w Tarnawie niżej w okręgu turczańskim, oraz przekształciła orzeczeniami z dnia 14 listopada b. r. 1-klasową szkołę w Bartkówce, w okręgu brzozowskim, na 2-klasową i 1-klasową szkołę w Marcyporębie w okręgu wadowickim na 2-klasową.

Rada szkolna krajowa przyznała gminie Winograd w okręgu kołomyjskim bezprocentową pożyczkę w kwocie 4000 koron na budowę szkoły.

Zasiłki i subwencye.

(III.) W budżecie krajowym na r. 1905 przyznał Sejm w dalszym ciągu z rubryki „Teatry i sztuki piękne“ zasiłki i subwencye: teatrowi polskiemu w Krakowie 16.000 koron; dyrektorowi teatru miejskiego w Krakowie, p. Józefowi Kotarbińskiemu (dodatek osobisty) 2.000 koron; na opłatę procentów od pożyczki, zaciągniętej przez gminę miasta Krakowa na budowę teatru w Krakowie, 15.000 koron; teatrowi polskiemu i operze polskiej we Lwowie 48.400 koron; dyrektorowi teatru miejskiego we Lwowie p. Tadeuszowi Pawlikowskiemu (dodatek osobisty) 8 000 koron; na opłacenie raty amortyzacyjnej od pożyczki, zaciągniętej przez gminę m. Lwowa na budowę teatru, 33.696 koron; teatrowi ruskiemu pod zarządem Towarzystwa „Besida“ 18.500 kor.; Towarzystwu teatru ludowego we Lwowie, 2.000 koron; teatrowi ludowemu w Krakowie 2.000 koron; Akademii sztuk pięknych w Krakowie 14.000 koron; Towarzystwu sztuk pięknych w Krakowie na budowę własnego gmachu 1.000 koron; Towarzystwu przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, na urządzenie nowego lokalu wystawy, 2.000 koron; gminie miasta Krakowa na zarząd Domu imienia Jana Matejki w Krakowie 1.000 koron; dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, 6.000 koron; Towarzystwu muzycznemu we Lwowie 10.000 koron; Towarzystwu muzycznemu w Krakowie 1.600 koron; Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie 8.400 koron; Towarzystwu muzycznemu w Brodach, 400 koron; Towarzystwu muzycznemu w Samborze 200 koron; Towarzystwu muzycznemu „Harmonia“ w Krakowie 600 koron; Towarzystwu przyjaciół muzyki w Tarnopolu 600 koron; Towarzystwu „Kapeli narodowej“ we Lwowie 400 koron; Wydziałowi krajowemu do rozporządzalności i przyznania zasiłków po zbadaniu istotnych potrzeb, działalności i pożyteczności pod względem nauki śpiewu i muzyki, Towarzystwom muzycznym: „Lutni“, „Bojanowi“ i „Echu“ we Lwowie, „Lutni“ w Krakowie, Towarzystwom im. „Moniuszki“ w Kołomyi i Stanisławowie i „Harmonii“ w Jaśle, ryczałt 3.000 koron.

Z rubryki VI. budżetu krajowego „Pomniki historyczne“ przyznał Sejm subwencye względnie zasiłki: Na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i Krakowie, sporządzenie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 8.000 koron; na badanie i ocalenie zabytków starożytnych piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1.000 koron; Muzeum narodowemu w Krakowie 10.000 koron; krajowemu Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie 43.320 koron; na restauracyę kościoła katedralnego na Wawelu 20.000 koron; komitetowi parafialnemu kościoła WW. Świętych w Krakowie, na restauracyę kościoła św. Piotra i Pawła 4.000 koron; komitetowi budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie 4.000 koron; na restauracyę kościoła katedralnego obrz. łac. w Przemyślu 2.000 koron; na konserwacyę zamku w Olesku 600 koron; na restauracyę bram fortecznych w Okopach św. Trójcy 2.000 koron; na restauracyę kościoła OO. Franciszkanów w Krośnie 2.000 koron; na dalszą restauracyę kościoła Bożego Ciała w Krakowie 3.000 koron; na restauracyę starożytnej bóżnicy w Żółkwi 1.000 koron; na dokończenie restauracyi historycznych obrazów w kościele parafialnym w Żółkwi 2.000 koron; na restauracyę kościoła św. Trójcy w Okopach 2.000 koron; gronu konserwatorów dla Galicyi zachodniej, na studya i wydawnictwo przygotowawcze do restauracyi zamku królewskiego na Wawelu 2.000 koron; na restauracyę starożytnego kościoła w Felsztynie 2.000 koron; na restauracyę katedry ormiańskiej we Lwowie 4 000 koron; na restauracyę wieży Maryackiej w Krakowie 7.000 koron; na restauracyę kościoła parafialnego w Rzeszowie 2.000 koron i na restauracyę cerkwi w Laszkach murowanych 500 koron.

W końcu przyznał Sejm cały szereg zasiłków i subwencyj na cele rolnictwa, górnictwa, przemysłu i rękodzieła.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 18 listopada.

(Otwarcie parlamentu).

(i) Z naprężeniem oczekiwano pierwszego posiedzenia Izby posłów po feryach letnich i jesiennych — wszak miała to być w pewnej mierze „premiera“ parlamentarna, gdyż „wysokiej Izbie“ mieli przedstawić się po raz pierwszy nowi Ministrowie. — Także zmiana sytuacyi, spowodowana rekonstrukcyą gabinetu i towarzyszącemi jej okolicznościami zaostrzyła ogólną ciekawość, — zresztą spodziewano się tradycyjnego przemówienia Prezydenta Ministrów, który zagaja z reguły obrady Izby na początku każdej sesyi, dając obraz wypadków, zaszłych w czasie przerwy, a tym razem nie mógł

50

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

XIX.

Obiad nie trwał długo. Nie było nikogo z obcych w zamku; hrabia, jego córka i guwernantka, sami siedzieli przy stole. Rozmowa się rwała. Pan de Montberthier nie wymówił dwudziestu słów, a Nina nadsłuchiwała każdego odgłosu z zewnątrz: czekała na listonosza. Upłynął już blisko miesiąc, jak Michał nie pisał; jeżeli miał dotrzymać swojej obietnicy, list mógł nadejść lada chwila.

O ósmej, wypiwszy filiżankę herbaty, hrabia wstał od stołu. Za chwilę potem słychać było jak przesuwał meble na górze, w swoim pokoju i w północnej galeryi.

Nikt z ludzi w domu nie dziwił się temu. Zdarzało się nie raz, że pan robił takie hałasy, chcąc wysunąć więcej na widownię jakiś przedmiot, który za długo pozostawał w cieniu, albo, gdy przypomniał sobie o jakim meblu, który zaniedbał na korzyść innych.

Tym razem, zmiana w umeblowaniu inny cel miała; chodziło o ułatwienie zajęcia się od pożaru.

Zrujnowany kasztelan nie życzył sobie, aby go kto posądził, że sam ogień podłożył w zamku. Pożar miał być przypisany przypadkowi: chcąc czytać w łóżku pan de Montberthier postawił lampę za blisko firanki. Dla ludzi, takie miało być źródło katastrofy. Z firanki, ogień przejdzie na łóżko, z łóżka na dywan, z dywanu na portyery, a ztamtąd już rozciągnie się na północną galeryę, która tuż blisko się znajdowała.

Hrabia postarał się więc, aby od jego łóżka do galeryi meble były dostatecznie zbliżone do siebie, albo łączyły się za pomocą łatwo zapalnych materyi. W tym celu porozwieszał pomiędzy nimi stare opony, ornaty, lampasy i brokatele. W galeryi także i w innych pokojach poczynił podobne przygotowania. Byłby z chęcią zrobił to samo na innych piętrach, ale obawiał się narobić za wiele hałasu i obudzić czujność swoich ludzi.

Zresztą, zdawało mu się, że jest zupełnie zbyteczną rzeczą wysilać się na takie ostrożności; miał zaufanie do swoich starych rzeźb; będą się palić jak słoma, a te, któremi zapakowana była północna galerya, wystarczą prawdopodobnie na podpalenie domu na wszystkich czterech rogach.

Hrabia ukończył swoje przygotowania o dziesiątej. Służba udała się na spoczynek, Nina musiała już być w łóżku. Ale było jeszcze nadto wcześnie na podpalenie, trzeba czekać do północy, albo pierwszej godziny. Wtedy wszyscy już będą pogrążeni w śnie i zamek będzie mógł płonąć bez przeszkody.

Co robić tymczasem? Pan de Montberthier czuł się zdenerwowany. Ręce mu latały, a nogi drżały pod nim. Wicher wiał ciągle, wstrząsając okienicami. Gdyby tylko nie ucichł!

Stary człowiek wziął lampę w rękę i poszedł z jednego pokoju do drugiego, chcąc się przypatrzeć swoim meblom po raz ostatni. Przesuwał się po galeryach, po salonach. wszedł aż na strych. Zatrzymywał się od czasu do czasu, zachwycając się tutaj jakąś kolumną, tam karniszą, dotykając ręką jakiej rzeźby, lub otwierając jaką szufladkę.

Ileż z tych rzeczy wspomnienia w nim budziło. Jeden przedmiot przypominał mu pobyt w Owernii, drugi uciążliwą podróż do Dauphiné. Ten kredens był znaleziony w jednej owczarni: sery w nim trzymano; ten drugi, służył za kurnik w jednej fermie. Ten kufer został wygrzebany w Prowancyi i dotychczas czuć go było cebulą; ten znowu był dawniej pełen popiołu w jednej stodole, w Gaskonii. A tam, dalej, krucyfiks, znaleziony nad łóżkiem jasnowłosej grzesznicy, w dzielnicy Marbeuf, w Paryżu. Ładną była Normandka, która ustąpiła mu tę szafę, z drzwiczkami ozdobionemi ptakami!...

Stary szlachcic odnajdywał na nowo cząstki swojego życia na widok swoich zbiorów, a oczy jego połyskiwały przelotnym ogniem.

Na strychu znalazł szczątki włoskiej konsoli, ślicznie rzeźbione, które przypominały mu jego podróż poślubną. Hrabia zabrał ten zapylony kawał drzewa z sobą, postanawiając wsunąć go pod łóżko, gdy chwila stanowcza nadejdzie.

Tułał się tak długo z jednej sali do drugiej, z lampą w ręku. Czasami, przy wejściu na jaki kurytarz, płomień lampy chwiał się od gwałtowniejszego powiewu wiatru.

W dali, na dzwonicy kościoła Montberthier, zegar wydzwonił dwunastą.

Wtedy, stary człowiek zeszedł zwolna ze schodów. Lampa drżała nieco w jego rękach.

Przybywszy do drzwi swego pokoju, zatrzymał się: żadnego odgłosu w całym zamku, nic, tylko wycie wichru i trzeszczenie okienic. Ojciec Niny otworzył drzwi i wrócił do swoich apartamentów. Czuł, że słabnie, a wielka próżnia zdawała się otwierać w jego piersiach. Widok łóżka bretońskiego, starego łoża, w którem sypiał, odkąd owdowiał, zwilżył mu powieki. Kogut zapiał od strony, gdzie był domek ogrodnika; potem inne koguty mu odpowiedziały w burzliwej nocy, bardzo daleko, zapowiadając dzień nowy.... Dzień nowy!

Hrabia przesunął ręką po czole i poszedł do okna.

— Natychmiast! — szepnął — natychmiast! Za kwadrans, nie będę już miał odwagi.

Otworzył okno w swoim pokoju i poszedł otworzyć wszystkie okna w galeryi, aby wicher miał przystęp i dopomógł do rozszerzenia pożaru.

Z powodu przeciągu lampa mu zgasła i ciemność go przeraziła. Wrócił natychmiast do swego pokoju, potykając się o meble, wyciągając ręce przed siebie, chcąc się łóżka domacać i oparł się na niem wyczerpany, a w uszach mu szumiało od krwi nabiegającej do skroni.

— Natychmiast! — powtórzył cichym głosem.

I wyciągnął ręce, szukając zapałek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ominąć wypadków insbruckich, które tak niedawno wywołały wstrząsające wrażenie w całem Państwie.

Oczekiwania nie zawiodły. Sala posiedzeń Izby posłów przedstawiała wczoraj obraz niezwykle ożywiony. — Ławki poselskie szczelnie zapełnione; na pulpitach stosy przedłożeń; galerye obsadzone, na ławie Ministrów trzej nowi mężowie, przybyli na pierwsze zebranie Izby we frakach z odznakami orderowymi widocznymi u lewej klapy.

Dr. Randę, znanego z Izby panów, witano zwłaszcza na prawicy jako dobrego znajomego; postać jego, chuda, wyniosła, o głowie z dużem, cofniętem w tył czołem, z nosem wydatnym, z obfitym „sumiastym" wąsem i siwymi włosami zwracała ogólną uwagę. Zajął on miejsce obok JE. P. Ministra dr. Piętaka, po prawej stronie ławy ministeryalnej, podobnie jak i hrabia Buquoy, postać również energiczna i silna, lecz młoda i elegancka, o spokojnem, badającem, sympatycznem spojrzeniu, z przyciętymi krótko ciemnoblond włosami na głowie i brodzie. Zarówno czescy, jak i niemieccy posłowie z Czech witają nowego Ministra rolnictwa z sympatyą, a podobnie i posłowie z innych krajów, którzy mieli sposobność go poznać już dawniej przy wspólnych obradach nad kwestyami agrarnemi. — Nowy Minister skarbu dr. Kosel usiadł po lewej ręcę P. Prezydenta Ministrów, między nim a P. Ministrem oświaty. Dr. Kosel wygląda jeszcze stosunkowo młodo: smukły, trochę naprzód pochylony, o włosach i brodzie ciemnoblond, jakby nieco zaniedbanych, okularach, do których, gdy czyta, przykłada jeszcze „cwikier", zjawisko pośrednie między uczonym a wysokim urzędnikiem.

Posiedzenie się zaczyna. Prezydent hr. Vetter po wstępnych formalnościach poświęca słowa gorącego wspomnienia zmarłym posłom; wysoka Izba powstaje z siedzeń. Na czele idzie wspomnienie o ś. p. Apolinarym Jaworskim — bardzo serdeczne i ciepłe; cała Izba a szczególnie posłowie polscy przyjmują je hucznymi oklaskami i brawami. Tak samo żałobne wspomnienie o bł. p. Piepesie-Poratyńskim.

Następuje *exposé* P. Ministra skarbu. Pierwsze słowa dr. Kosla dolatują wyraźnie do galeryi — dalsze giną w nieakustycznej sali, wśród wrzawy panującej w Izbie, w której szumi i huczy jak w ulu. P. Minister mówi przeszło godzinę a posłowie, którzy wywodom jego przysłuchiwali się bacznie, stwierdzają z uznaniem korzystne wrażenie pierwszego występu nowego Ministra. Widocznie opanowuje on przedmiot doskonale, mówi spokojnie, trzeźwo, przekonywująco — a to, co zapowiedział, że będzie w obec parlamentu z całą otwartością i objektywnością przedstawiał stan finansów Państwa, uczyniło wrażenie szczerości, podobnie jak korzystnem było wrażenie zapewnienia, iż będzie się starał utrzymać budżet i skarb Państwa w tych torach i tradycyach, w jakich prowadzili jego wybitni poprzednicy. Ponieważ P. Minister przedkładał budżet po stosunkowo niedawnem objęciu teki, przeto powstrzymał się od rozwijania daleko idącego i szerokiego programu.

Nastąpiła mowa P. Prezydenta Ministrów. Obszerna ta, wielka mowa daje cały obraz sytuacyi politycznej; porusza i omawia najważniejsze zagadnienia, wylicza długi szereg nowych przedłożeń. Ażeby ją omówić, trzebaby napisać artykuł o wiele dłuższy, niż mowa sama. Należy jednak stwierdzić, że mowa, oraz rozwinięty w niej program narodowej i socyalnej sprawiedliwości wywarły silne wrażenie. Spokojne, ale stanowcze wywody Premiera w kwestyi insbruckiej przyjęli członkowie niemieckiej lewicy naturalnie bez zapału, ale spokojnie; tylko kilku wszechniemców, zwłaszcza p. Stein i p. Wolf usiłowało odegrać rolę *turbatores chori*, ale byli izolowani. P. Wolf otrzymał nawet od P. Prezydenta Ministrów bardzo stanowczą odprawę, którą większość przyjęła burzą oklasków, trwających kilka minut. — Zapowiedź szeregu nowych przedłożeń, w szczególności w uregulowaniu emigracyi, o wynagrodzeniu osób, trzymanych niewinnie w areszcie śledczym, o obowiązku wynagradzania szkód wyrządzonych przez automobile i i. — a już zwłaszcza zapowiedź reformy administracyi i zaprowadzenia ubezpieczenia robotników na wypadek starości i kalectwa, zrobiły bardzo dobre wrażenie. Silnem było także wrażenie wywodów, w ktorych P. Prezydent Ministrów wskazując na nieodzowną potrzebę uregulowania całego szeregu najważniejszych kwestyi i stosunków ekonomicznych oraz ochronienia Państwa i ludności od zubożenia, wezwał Izbę, aby przystąpiła do energicznej pracy, bo nadeszła już chwila rozstrzygająca.

W drugiej mowie dr. Koerber z powodzeniem, na podstawie faktów i na podstawie aktów, odparł zarzuty dr. Erlera w kwestyi insbruckiej. Wywody P. Prezydenta Ministrów rzuciły na sprawę całkiem nowe światło, a pod tem wrażeniem Izba się rozeszła.

Sytuacya w Izbie naturalnie nie jest jeszcze wyjaśnioną, — ale przeważa uczucie, że sprawa insbrucka straciła swój ostry charakter, natomiast wysuwa się znowu kwestya normalnego toku prac, zależna w pierwszej linii od stanowiska Czechów. Jak wiadomo, Niemcy żądają od Czechów, aby oni swe wnioski nagłe zupełnie cofnęli a nie tylko odłożyli. Czesi dotychczas nie chcą się na to zgodzić. Oba obozy spoglądają na siebie jeszcze z nieufnością a już fakt, że jeden z nich daną mowę lub nawet pewne tylko w niej oświadczenia oklaskuje, sprawia, że druga strona zajmuje wobec tej mowy lub oświadczenia stanowisko chłodne lub niechętne. To jest charakterystyka chwili.

W obec tej sytuacyi, tem ważniejszem jest, że Koło polskie, osierocone przez śmierć ś. p. A. Jaworskiego, niezwłocznie przystąpiło do ukonstytuowania się i dało przy tej sposobności nowy dowód wewnętrznej harmonii, wytrawności i siły. Nowe prezydyum, prezes JE. hr. Wojciech Dzieduszycki i pierwszy wiceprezes JE. Dawid Abrahamowicz, razem z drugim wiceprezesem dr. Wł. Dulębą oraz z komisyą parlamentarną, którą wzmocniono taką siłą jak JE. dr. Bobrzyński, daje rękojmię, że kraj może być spokojny o interesa swe, złożone w ręce Koła polskiego.

Zamknięcie Sejmu węgierskiego.

Z Budapesztu telegrafują: Po szeregu bardzo gwałtownych przemówień ze strony posłów opozycyjnych, poseł Nezefy z partyi koszutowskiej odczytał imieniem całej opozycyi manifest przeciw prezydentowi Izby za dopuszczenie wniosku Daniela i Tiszy. Manifest opozycyjny oświadcza, że zmiana regulaminu, w taki sposób dokonana, jest nieważną i że opozycya jej nie uzna. Prezydent Perczel — powiada manifest — okazał się przez dopuszczenie tego wniosku niegodnym piastowania swego urzędu.

Prezydent poddał pod głosowanie wniosek Tiszy o odbywanie podwójnych posiedzeń. Na to powstał poseł Kossuth i oświadczył, że cała opozycya jednomyślnie potępia ten wniosek i nie weźmie udziału w głosowaniu nad nim. Opozycyjni posłowie opuścili też sa'ę, śpiewając hymn Kossutha. Wniosek prezydenta Tiszy prawica przyjęła wśród oklasków i okrzyków. Po krótkiej pauzie, prezydent odroczył posiedzenie do godz. 4 po południu z porządkiem dziennym, naznaczającym dalszy ciąg dyskusyi nad wyborem komisyi dla zmiany regulaminu.

O godz. 4 prezydent otworzył posiedzenie odczytaniem protokołu z poprzedniego posiedzenia. Nad protokołem rozwinęła się długa dyskusya formalna, poczem protokół wśród okrzyków oburzenia opozycyi przyjęto. Prezydent oświadczył, że na żądanie 20 posłów musi zarządzić posiedzenie tajne, które też się rozpoczęło o godz. 6 wieczorem.

O godz. pół do 10 wieczorem otwarto napowrót posiedzenie jawne. Prezes gabinetu hr. Tisza wśród burzliwych oklasków prawicy i chaotycznych okrzyków lewicy, wygłosił mowę, w której jeszcze raz bronił swych zapatrywań.

Gdy hr. Tisza skończył mówić, prawica urządziła burzliwą owacyę, wołając: A więc głosujmy nad regulaminem Izby!

Lewica usiłowała okropnym hałasem zgłuszyć te okrzyki.

Wśród niesłychanej wrzawy woła przewodniczący Izby: „Kto wniosek przyjmuje, niech powstanie" — z powodu jednak piekielnych wrzasków słów tych nie słychać.

Posłowie opozycyjni biegną w kierunku trybuny prezydyalnej, lecz odpierają ich komisarze Izby i posłowie z prawicy, w zwartym szeregu stojąc przed trybuną.

Poseł Rakosi, który dotarł do trybuny, pragnie wyprzeć stamtąd prezydenta Izby, zostaje jednak odrzucony przez posłów liberalnych.

Wśród nieustającej wrzawy ogłasza prezydent Izby przyjęcie wniosku.

Następnie odczytano akt, którego treści z powodu zgiełku wrzawy nikt nie słyszał. Akt ten zawiera Najwyższy reskrypt, zamykający sesyę Sejmu

Poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Po posiedzeniu Izby zebrały się na wspólną naradę stronnictwa opozycyjne pod przewodnictwem hr. Apponyiego. Po dłuższej dyskusyi, w której gwałtownie atakowano hr. Tiszę, uchwalono utworzyć koalicyę wszystkich stronnictw opozycyjnych.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Nad Szaho.

Generał porucznik Sacharow donosi, że w nocy na dzień 18 b. m. Japończycy podjęli ofenzywę, skierowaną przeciwko jednemu z oddziałów rossyjskich przy pagórku Putiłowa. Zostali jednakże odparci.

Oblężenie Portu Arthura.

Generał Nogi donosi, że Japończykom udało się wysadzić w powietrze jeden arsenał rossyjski i jeden magazyn. Japończycy zbadawszy dokładnie położenie arsenału, skoncentrowali nań 200 granatów i wysadzili go w powietrze. Japończycy budują ciągle podziemne kurytarze, którymi transportują swe działa. Rossyanie dokonują bezustannie bohaterskich wycieczek, przyczem rzucają na Japończyków ręcznymi granatami.

Śledztwo w sprawie zajścia pod Hull.

Z Londynu telegrafują: Śledztwo, zarządzone przez urząd handlowy w sprawie zajścia na Morzu Północnem, zostało wczoraj ukończone. Co do samego faktu zajścia wyraziła angielska komisya pełne uznanie łodziom rybackim „Gull" i „Crane" za ich bohaterskie zachowanie się. Zastępca Rossyi przyłączył się do tego uznania i wyraził imieniem Rossyi swe żywe ubolewanie z powodu zajścia. Następnie komisya postanowiła co do kwestyi wynagrodzenia powziąć uchwałę w Londynie, już tu jednak zebrała daty co do finansowego położenia rodzin po zabitych rybakach. Rybacy żądają odszkodowania od 50 do kilkuset; funtów szterlingów. Zastępstwo właścicieli okrętów uczyniło wniosek, by ci rybacy, którzy nie zostali ranni, lecz doznali wstrząśnienia nerwowego, otrzymali państwowe wynagrodzenie aż do wysokości 50 funtów szterlingów.

Korespondenci i attachés wojskowi po stronie japońskiej.

Korespondenci wojenni, których wielkie dzienniki wysłały pod opiekuńcze skrzydła marszałka Oyamy, skarżą się rozpaczliwie, że opieka ta jest zbyt troskliwą: wodzowie japońscy, w obawie o drogie życie dziennikarzy, trzymają ich w oddaleniu siedmiu mil od linii bojowej. Na półwysep Liaotuński i przed Port Arthura nie dopuszczają nawet Anglików i Amerykanów, a cóż dopiero Francuzów i Niemców. Ilustracye reprodukowane w pismach angielskich, a odnoszące się do oblężenia, zaczerpnięte z wydawnictw japońskich wysyłane są z Tokio. Przedstawiciele bowiem japońskiej prasy doznają wszystkich możliwych ułatwień i korzystają z zupełnej swobody ruchów.

Wojskowi pełnomocnicy państw europejskich traktowani są na równi z korespondentami — nic nie widzą i nic nie słyszą. Ten sam los czeka i ks. Karola Antoniego Hohenzollerna, który udał się do armii oblęgającej Port Arthura. Amerykańscy oficerowie, którzy tam dotąd przebywali, stracili już cierpliwość i uznali, że najwłaściwiej zrobią, wracając do Tokio.

Luźne wiadomości.

Uzupełniająca eskadra rossyjskiej floty bałtyckiej przybyła wczoraj do Fakkebjerg. (Port fakkebjerski leży na południowem wybrzeżu chińskiej wyspy Langeland i posiada latarnię morską).

Z Mukdenu donoszą, że kolej z Dalnego do Liaojanu, zbudowana przez Japończyków, jest dwutorowa. Codziennie krąży na tej linii około 30 pociągów.

Z Tokio otrzymuje *Berliner Tageblatt* wiadomość, że cała rossyjska eskadra próbowała d. 17 b. m. wymknąć się z Portu Arthura pod osłoną śnieżycy, została jednakże zmuszona do powrotu.

Rana generała Stössla — donoszą z Czifu — ma być poważniejsza, niż pierwotnie sądzono. Generałowi grozi utrata jednego oka. Zastępstwo Stössla objął generał Fock.

KRONIKA

Lwów, 19 listopada.

— **Kalendarz.** Niedziela (20) Feliksa.— Sędzimira. — Jerona.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód o godzinie 4·11.

Poniedziałek (21) Ofiarowanie N. M. P. — Sława. — Sob. św. Mychaiła.

Wschód słońca o godzinie 7·23 rano, zachód o godzinie 4·10.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę, w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Zimno i zmiennie; w Galicyi zachodniej: Pochmurno, od czasu do czasu słońce, słabe wiatry lokalne, zimno, mgła poranna.

— **Za spokój duszy** ś. p. Cesarzowej Elżbiety odprawiono dziś przed południem w tutejszych kościołach archikatedralnych wszystkich trzech obrządków nabożeństwa żałobne.

Również odprawione zostały nabożeństwa żałobne w kościołach parafialnych, w których uczestniczyła młodzież szkolna, zwolniona od nauki.

— **Pomnik** ś. p. Cesarzowej Elżbiety odsłonięto dziś uroczyście w dzielnicy wiedeńskiej Waehring. Pomnik, wysokości 3 m., ustawiony na skwerze przy Gentzgasse, jest dziełem rzeźbiarza Reischla, a stanął sumptem p. Augusty Schmidt-Ulrich.

— **Łowy w Göding.** Pierwsze polowanie Dworskie w rewirach Najj. Pana pod Göding odbyło się dnia 12 b. m. Wzięli w niem udział między innymi: Najdostojniejsi Arcyksiążęta Józef Ferdynand. Leopold Salwator i Franciszek Salwator, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, kilku członków ciała dyplomatycznego i i.

Łowy rozpoczęto o godzinie 9 rano. Po pierwszym miocie, który trwał prawie dwie godziny, spożyli uczestnicy śniadanie, poczem zaraz przystąpiono do drugiego miotu. O godzinie 5 wieczorem otrąbiono koniec łowów.

Ubito ogółem 1.700 sztuk zwierzyny, w tej liczbie 2 sarny, 1.080 zajęcy, 323 bażantów, 18 kuropatw, 272 królików.

— **Dr. Tadeusz Rutowski.** Podaną przez dzienniki wiadomość o przejściu w stan spoczynku wicesekretarza Wydziału krajowego, dr. Tadeusza Rutowskiego, sprostować należy o tyle, że wprawdzie dr. Rutowski wniósł prośbę o przeniesienie go w stały stan spoczynku, ale Wydział krajowy sprawą tą dotąd się nie zajmował, zatem i decyzyi powziąć nie mógł.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska obrz. łać. Mianowani: Szambelanem Jego Świątobliwości Ojca św. Piusa X ks. Jan Jędrzejowski, dziekan i proboszcz w Kosinie; wicedziekanem dekanatu pruchnickiego ks. Ludwik Kozłowski, proboszcz w Tuligłowach, w miejsce ks. M. Rosickiego, którego dla słabości na prośbę zwolniono od tego urzędu.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 20 b m., o godzinie pół do 6 wieczorem w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, prof. dr. I. Nusbaum: „Budowa, czynności i klasyfikacya świata zwierzęcego" część I (z demonstracyami).

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 20 b. m.:

Brody: Profesor gimnazyalny dr. Mojmir, „Anatomia ciała ludzkiego", Część I. (z demonstracyami).

Delatyn: Prof. Uniwersytetu dr. Sieradzki, „O śmierci ze stanowiska przyrodniczo-lekarskiego".

Drohobycz: Prof. gimn. K. Eljasz, „O ciałach promieniotwórczych" (z demonstracyami).

Kałusz: Docent Uniw. dr. B. Mańkowski, „Nasze wady narodowe".

Kołomyja: Prof. gimn. K. Missona, O „Wyzwoleniu" Wyspiańskiego.

Przemyśl: Prof. gimn. B. Popiel, „O Mikołaju Reju".

Sambor: Prof. gimn. Skibiński, „Historya Polski w czasie trzech rozbiorów".

Sanok: Prof. gimn. K. Golczewski, „Sól, nafta i węgiel w Galicyi".

Stanisławów: Prof. Uniw. dr. J. Kallenbach, „Pierwsze lata literatury emigracyjnej".

Stryj: Prof. Uniw. dr. K. Twardowski, „Co to jest filozofia i po co się jej uczymy".

Tarnopol: Prof. sem. naucz. S. Srokowski, „O wulkanach i wstrząśnieniach ziemi".

Złoczów: Prof. gimn. M. Olszewski, „Wrażenia wzrokowe" (z demonstracyami).

— **Z Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny obejmuje: 1. Dr. A. Prochaska: „Przymierze Władysława Jagiełły z Danią". 2. Ks. dr. J. Fijałek: „Materyały do dziejów Kościoła i oświaty w Polsce w XVII. w." (z Bibliotek lwowskich).

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Na ostatniem środowem zebraniu członków w dniu 16 b. m. wygłosił p. Franciszek Ulkowski zajmujący dla techników wykład o tzw. nomografii. Wyraz ten oznacza naukę graficznego, tj. geometrycznego przedstawiania według pewnych praw i reguł bardzo wielu rozwiązań matematycznych zagadnień za pomocą szeregów cyfrowanych puktów, linii prostych i krzywych, mających ten sam cel, co tablica cyfrowa.

Nauka ta, znana od roku 1846 (wprowadził ją Francuz Lalanne), dopiero w ostatnich czasach rozwinęła się szybko i jest dla techników wielką pomocą przy obliczeniach.

O ważności ten nauki dowodzi ten fakt, że zastosowano ją już oddawna z powodzeniem w artyleryi wojskowej przy obrachowywaniu odległości.

Po wykładzie wywiązała się dyskusya, w której inżynier p. Waleryan Dzieślewski uprasza prelegenta, aby pracę swą ogłosił drukiem w pismach fachowych, podnosząc ważność takich tablic graficznych dla każdego inżyniera.

Budżet miejski. Przedwczoraj komisya budżetowa Rady m. Lwowa odbyła drugie posiedzenie budżetowe, na którem toczyła się szczegółowa dyskusya nad budżetem funduszu szkolnego.

— **Obwieszczenie.** Prezydyum c. k. Namiestnictwa o rozpisaniu nowych wyborów do Rady powiatowej w powiecie tarnobrzeskim, zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Na koronę** dla Matki Boskiej Pocieszenia w kościele lwowskim OO. Jezuitów złożyli w dalszym ciągu pp.: Marya Czeppan 1 łańcuszek, 1 naparstek, 1 medalionik; Jadwiga Szawłowska 1 broszka, 1 medalionik, 1 dukat; N. N. 1 łańcuszek, 1 obrączka, 2 monety; N. N. 3 kolczyki; Michalina Molciecher 1 broszka; Donaciej 2 obrączki, 1 szpilka; N N. 1 obrączka; A. K. 1 bransoleta, 1 serduszko; Julia hr. Ostrowska 10 marek: L. P. 2 K.; J. P. 2 K.; Marya M. 10 K. (za duszę ś. p. ojca i z prośbą o opiekę M. B.); Wanda S. 10 K.; Juliusz Salwach 5 K.; Müllery 2 K. (z prośbą o łaskę M. B.); Antonina Siessowa 2 K.; J. Z. 10 K. (z prośbą o opiekę M. B.); dr. K. W. 1 obrączka, 1 sygnet; Wiktorya Czuchowska 1 zegarek, 1 kluczyk; N. N. 2 obrączki; N. N. 2 obrączki; N. N. 1 obrączka; Antonina Asłan 1 brosza z dyamentami; Julia Pszykowa 1 łańcuszek, 1 krzyżyk, 1 kolczyk, 2 ułamki (na intencyę M. B. tylko wiadomą); Ludwika Burnatowicz 1 broszka, 2 kolczyki; N. N. 2 obrączki, 1 pierścionek, 4 monety; Jadwiga Anna i Julia Szabel 20 K., 10 lirów; Marya Morawska 12 K. (z prośbą o uzdrowienie męża i szczęśliwy powrót); Józefa Freund 2 pierścionki, 1 szpilka (z prośbą o wyzdrowienie); N. N. 2 obrączki; Tekla Smarzewska 10 K; Ignacy Dembowski 10 K.; Eugenia Skrzyńska 10 K.; Modesta Kęplicz 1 K.; Celina Oborska 1 broszka, 1 obrączka 1 kolczyk, 1 spinka, 2 ułamki, 1 moneta; Jadwiga Matkowska 1 broszka, 2 kolczyki; Marya Grdeń 1 K; Narcyza Hild 75 monet; A. S. 1 obrączka (na intencyę zdrowia i błogosławieństwa dla dzieci); N. N. 1 medalionik (na intencyę wysłuchania prośby); Lina Serwatowska 1 broszka, 6 kolczyków, 1 krzyżyk, 1 spinka, 1 pierścionek; Felicya Serwatowska 1 broszka, 2 kolczyki; N. S. 1 krzyżyk, 1 pierścionek, 2 kolczyki, 1 moneta (z prośbą o błogosławieństwo); Chodkiewiczowa 5 K.; Adela Stopczyńska 20 K.; Józefa Pająkowa 10 K.; M. K. 2 K.; M. Z. 8 drobnostek; Emilia Waniewicz 1 K., 2 monety, 2 kolczyki; Józef Zumowak 1 obrączka; Antonina Karyczak 2 obrączki, 3 kolczyki; M. P. 2 obrączki, 2 kolczyki, 1 łańcuszek, 1 ułamek; N. N. 1 broszka, 3 kolczyki, 1 pierścionek. 3 ułamki, 1 K. 20 h., 12 monet; Antonina Kazimiera 1 zegarek. 2 kluczyki, 1 medalion; N. N. 1 broszka, 2 kolczyki, 3 pierścionki; po ś. p. Joannie Gardeckiej 1 pierścionek, 4 kolczyki, 2 spinki, 1 szpilka 3 breloki; po ś. p. Swieżyńskiej 1 broszka, 2 ułamki; Laura Małachowska 5 K.

Dalsze ofiary przyjmuje za pokwitowaniem hr. Emilia Dembińska, ul. Kraszewskiego 7 parter, w godzinach od 3—5.

— **Wieczór** inauguracyjny Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki“ odbędzie się dziś, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w auli Politechniki.

— **Zmiana powietrza.** „Kawalerski mrozik“, którym radowaliśmy się przez dni kilka, ustąpił dziś miejsca odwilży. Niezbyt obfity nasyp śniegu zaczyna szybko ustępować z dachu i odsłania, topniejąc, coraz szersze pasy brudnego podkładu bruków i trotuarów.

— **Herbatę literacką** urządza Związek naukowo-literacki w swoich lokalnościach (ul. Teatralna 23) w niedzielę, 20 b. m., o godzinie 5 po południu. Strój wizytowy. Dr Tenner odczyta urywek z dramatu dr. Jana Kasprowicza p. t. „Uczta Herodyady“.

— **Delegatem** magistratu do kuratoryi fundacyi im. Roberta Domsa, w miejsce radcy magistratu p. Bańkowskiego, ustanowiony został starszy radca magistratu p. Strzelbicki, obecny szef departamentu dla spraw fundacyjnych.

— **Zarząd** Tow. św. Salomei otwierając 8 b. m. Dom dla sierót, poleca szczególnym względom publiczności koncert w sali Filharmonii, który na ten cel daje w dniu 26 b. m. znakomita śpiewaczka pieśni p. Felicya Romanowska z współudziałem pp. Głowackiego i Perutza.

Bilety sprzedają się codziennie od 11—1 w lokalu Sodalicyj Maryańskich Jagiellońska 3, od 2 w cukierni p. Scholza.

— **Szkoła nauk politycznych.** Dziś, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem wykład prof. dr. Pawlikowskiego „Życie ekonomiczne społeczeństwa“.

W poniedziałek, 21 b. m., o godz. 7 wieczorem wykład prof. dr. Ochenkowskiego „Idee ekonomiczne w nowszych czasach“.

— **Za spokój duszy** ś. p. Konstantego Pierożyńskiego. radcy Namiestnictwa i referenta Rady szkolnej krajowej, odbyło się dzisiaj o godzinie 9 rano w kościele Archikatedralnym nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej. W nabożeństwie, które odprawił w asyście ks. prałat dr. Lenkiewicz, wzięło udział bardzo liczne grono urzędników Namiestnictwa i Rada szkolna krajowa w komplecie.

— **Otwarcie ślizgawki** na stawach Panieńskich nastąpiło wczoraj, 18 b. m.

— **Jak się buduje we Lwowie?** Czytamy w *Dzienniku Polskim*: „W ulicy św. Józefa, za kościołem św. Antoniego, buduje dwie kamienice pani Sara Chana Sprecher, właścicielka cegielni i wielu kamienic. Mury jednej były wyciągnięte do wysokości parteru, drugiej do pierwszego piętra. Przed kilkunastu dniami dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger, zwiedzając z obowiązku urzędowego prowadzone budowle, spostrzegł, że do owych dwóch kamienic używają bajecznie podłego materyału. Mianowicie cegła, pochodząca z cegielni p. Sprecherowej, była źle wypalona, rzadka, pokruszona i połamana; używano też wiele gruzu, a zaprawy z samego niemal piasku, tak mało było w niej wapna.

P. Hochberger polecił więc natychmiast budowę zastanowić, oraz postarał się o komisyonalne oględziny tej niebezpiecznej fuszerki budowlanej. Komisya, przybyła nazajutrz na miejsce, sprawdziła przedewszystkiem, że w nocy wzniesiono pokryjomo część muru z cegły dobrej, całej, dla zakrycia owego gruzu, co jednak ukryć trudno było nawet przed niefachowym. Ustawiono więc straż, by niedopuścić do dalszej budowy. Wczoraj magistrat wymierzył p. Sprecherowej najwyższą, przewidzianą w ustawie budowniczej grzywnę w kwocie 600 koron i zarządził rozebranie muru, wzniesionego z gruzu“.

— **Wielką sensacyę,** zwłaszcza wśród kumoszek na Rynku, wywołał huk strzałów armatnich, które słyszano w naszem mieście dziś między godziną 9 a 10 przed południem. Tłómaczono sobie najrozmaiciej przyczyny tej kanonady — w gruncie zaś była ona bardzo prosta: oto rekrutów artyleryi po raz pierwszy ćwiczono w palbie armatniej.

— **Ślub** p. Janiny Tymowskiej, córki p. Janiny z Siemieńskich i Jarosława Tymowskich, z p. Karolem Rose, redaktorem *Dziennika Berlińskiego*, odbędzie się w Częstochowie dnia 26 b. m.

△ **Kronika policyjna.** Z dziedzińca realności przy ul. Skarbkowskiej 7 skradziono p. R. duży miedziany kocioł.

Z szafki wystawowej złotnika Izraela Graua, zamieszkałego w Rynku l. 16, skradziono wczoraj wieczorem 12 pierścionków złotych, 6 sztuk pierścionków srebrnych i parę złotych kolczyków.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stanisława Szenderowiczówna, b. nauczycielka w Kałuszu, w 24 roku życia; — Wacław Grega, inżynier kolei państwowych, w 57 roku życia; — Fortunat Głowacki, b. właściciel dóbr.

W Krynicy, Jadwiga z Treterów 1 voto Dwernicka 2 voto Krynicka, właścicielka dóbr ziemskich, w 45 roku życia.

W Hermancinie, Feliks Rożański, dzierżawca dóbr, weteran z r. 1863/4.

W Tarnowie, Alfred hr. Poniński, emer. major, w 79 roku życia.

W Zimnowodzie pod Jasłem, Władysław Rieger, właściciel dóbr ziemskich b. dyrektor Banku hipotecznego, w 71 roku życia.

W Krakowie, Klementyna z Bobrowskich hr. Dębicka, b. właścicielka dóbr ziemskich.

W Wiedniu, Emil hr. Pálffy, wice-wachmistrz węgierskiej gwardyi przybocznej, ur. w r. 1837.

W Łodzi, Eugenia Dworakowska-Brydzyńska, artystka sceny polskiej w Łodzi.

— **Pogrzeb** ś. p. dr. Kazimierza Ożoga, zastępcy dyrektora kolei państwowych w Krakowie, odbył się tam wczoraj po południu z wielką wspaniałością, przy udziale Dyrekcyi, kolegów i publiczności. Na pogrzeb przybył szef sekcyi w Ministerstwie kolei, Haberer, z Wiednia, oraz dyrektor kolei z Ołomuńca, radca Dworu Amberg. Przy wyniesieniu zwłok przemawiał zastępca naczelnika oddziału prawniczego dr. Maryan Starzewski, na cmentarzu zaś naczelnik tego oddziału dr. Wróbel.

— **Techniczno-policyjna** komisya nowo wybudowanej państwowej linii kolejowej Sambor-Strzyłki-Topolnica odbyła się wczoraj w Samborze. Komisya uznała linię za zupełnie ukończoną i udzieliła imieniem Ministerstwa pozwolenie na otwarcie ruchu, które odbyło się dzisiaj.

— **Młodzież medyczna** w Krakowie postanowiła wobec tego, iż kliniki uniwersyteckie zostały wprawdzie otwarte, ale nie z pełną liczbą łóżek, rozpocząć strejk z dniem 21 b. m. Jakie właściwie korzyści zamyśla młodzież osiągnąć tem usuwaniem się od nauki, trudno zrozumieć.

— **Żałobne nabożeństwo.** We wtorek, dnia 23 b. m., o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Wiedniu, w kościele polskim przy Rennweg nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Apolinarego Jaworskiego.

— **20-koronówkę** opłaciła śmiercią 60-letnia R. Beckowa w Wiedniu. Wyszedłszy ze sklepiku, gdzie zakupiła chleb, spostrzegła, iż zamiast centa dała 20-koronówkę. To tak ją przeraziło, że zanim zdołała wrócić do sklepu i pomyłkę naprawić, tknięta apopleksyą padła trupem przed oczyma towarzyszki, której zwierzyła się ze swem strapieniem.

— **Trzęsienie ziemi** zauważono dnia 17 b. m. w Lublanie. Silniej wystąpiło ono w Prato pod Florencyą, w Pizie i Liwornie — nigdzie szkód nie zrządzając.

— **Olbrzymia beczka** w Klosterneuburgu, odgrywająca ważną rolę w dniu św. Leopolda, obchodzi w r. b. 200-letni jubileusz istnienia. Sporządził ją mianowicie — jak z dobrze zachowanego na beczce napisu dowiadujemy się — bednarz Lettenbauer *Anno Domini* 1704. Beczka mieści w sobie 999 wiader wina. Co roku w dzień św. Leopolda pielgrzymują do Klosterneuburga tysiące osób, by zsunąć się po grzbiecie olbrzyma. Obrzędu tego nie zaniechano także onegdaj.

— **Telefon Belgrad-Wiedeń.** Rząd serbski zawarł z rządem węgierskim ugodę co do przeprowadzenia linii telefonicznej z Belgradu do Nowego Sadu (Neusatz), której budowa ma się rozpocząć z wiosną roku przyszłego. Tem samem Belgrad połączony zostanie telefonicznie z Wiedniem.

— **Z Warszawy.** Na Uniwersytet warszawski uczęszczało w zeszłym roku szkolnym, wedle ogłoszonego świeżo wykazu, 1574 słuchaczy zwyczajnych, w tej liczbie 1039 katolików, a 262 prawosławnych, żydów 209, ewangelików 63, ormianin 1. Najwięcej z nich uczęszczało na wydział prawniczy (605) i medyczny (460). Politechnika liczyła 982 studentów, w tem Polaków 648. Najwięcej słuchaczy uczęszczało na mechanikę (276). Instytut weterynaryjny miał 191 słuchaczy, w tem Polaków 49.

Zarząd warszawskiego Towarzystwa artystycznego organizuje w bieżącym sezonie zebrania towarzyskie, t. zw. „czwartki literacko-artystyczne“. Zebrania te będą się odbywały w pierwszy i trzeci czwartek każdego miesiąca od godz. 8 wieczorem, w wielkiej sali teatralnej Towarzystwa artystycznego i w przyległych ubikacyach. Na program złożą się: konferencye literackie, wiersze, nowele — odczytywane przez samych autorów, przedstawienia sekcyi teatralnej, deklamacye, produkcye wokalne i muzyczne i t. p.

Kronika prowincyonalna.

§ Rozprawa karna przeciw Wilhelminie Ziemiańskiej, ekspedyentce pocztowej w Mogilnicy, powiatu trembowelskiegp, i jej mężowi Stanisławowi, o sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych, zakończyła się wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych w Tarnopolu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazani zostali podsądni na karę jednorocznego więzienia.

§ Smierć dwojga osób w nurtach rzeki. Z Żydaczowa donoszą: Włościanin z Balicz podgórnych, Paweł Becko, wracając onegdaj wozem z chorą żoną od lekarza z Żurawna, przyjeżdżał w bród rzekę Świcę. W środku rzeki jednak porwał nagle wóz silny prąd wody, w skutek czego Beckowie spadli do wody i utonęli.

§ Straszny wypadek zdarzył się dnia 14 b. m. we wsi Lackiej Woli, powiatu mościskiego. Włościanka tamtejsza Marya Hawryszczakowa, wydalając się do pracy, pozostawiła w izbie śpiące w kołysce 1-miesięczne swe dziecko. W czasie nieobecności Hawryszczakowej, wdarła się do izby bezroga, która tak strasznie pokaleczyła niemowlę, że gdy Hawryszczakowa powróciła do domu, znalazła już w kołysce trupa.

Kronika zagraniczna.

* Demonstracya. Z Rzymu telegrafują: W jednym z teatrów odbyło się wczoraj zgromadzenie z protestem przeciw wydarzeniom w Insbrucku. Po zgromadzeniu tłum, złożony z około 2000 osób, urządził demonstracyę na ulicach. Dla bezpieczeństwa policya i wojsko obsadziły strażą obie austro-węgierskie ambasady i konsulat. Nie było jednak wypadku.

* Fundacya bar. Hirscha zakupiła znaczne terytorya w amerykańskim Stanie Wiskonsin, celem założenia kolonij żydowskich.

* Radium. Przy budowie kolei zabajkalskiej trafiono, jak *Ruś* petersburska donosi, na pokłady *calcium*, zawierające niezwykle obfitą przymieszkę metalu radium.

* Nowy wynalazek Edisona. Znakomity technik amerykański skonstruował niezwykle lekkie akumulatory przenośne do rowerów i motocyklów. Są one tak urządzone, że jeździec będzie w stanie zabrać z sobą z łatwością od razu 6 akumulatorów, najzupełniej wystarczających do nieprzerwanej jazdy w ciągu 6 dni. Nowy wynalazek może sprawić zupełny przewrót w sporcie cyklowym. Co najważniejsza usuwa on najzupełniej pedały, które obecnie zmuszają jeźdźca do wysiłków i wyczerpują jego siły.

* Portugalski następca tronu ma się zaręczyć z wnuczką króla Edwarda angielskiego. Takie przynajmniej pogłoski krążą w Londynie, gdzie — jak wiadomo — bawią z wizytą królestwo portugalscy.

U PANI MODY.

(ela) Burzliwy nastrój chwili opanował nawet tego trzpiota, tę rozkapryszoną, hołdami zepsutą figlarkę, — której imię użycza mi dziś napisu.

Srożą się burze w parlamentach, nagły przewrót wstrząsa aurą; cóż gorszego p. Moda, by nie pozwoliła sobie bodaj na drobną rewolucyę?

I oto mamy zamach stanu — a właściwie zamach na stan i staniki pod hasłem: Precz z bluzą! Dotychczas uważano ją za „zupełnie w porządku“. Nie krępując zbytnio figury, zyskała dzięki tej liberalnej zasadzie ogromną popularność, bo trzeba być kobietą, aby wiedzieć, jak daleko na szarym końcu przykazań żurnalowych mieści się wzgląd na swobodę poruszeń. Bądź co bądź stała się i ta odrobina swobody, którą zawdzięczałyśmy bluzie — cierniem w oku zelantów Mody, bałwochwalczych wielbicieli „linii“. Bluzie grozi całkiem seryo zagłada. Kibić nasza uzyskać ma odtąd wyrazistsze kontury — aby zaś cel ten osiągnąć, musiano stworzyć coś nowego, t. z. cofnąć się jak najdalej w annały przeszłości. I cofnięto się — aż do porcelanowo-atłasowej epoki rokoko, zapominając, iż budowa ciała kobiecego przeszła także różne ewolucye i że nawet wpływ stylu Ludwika XV. lub XVI, nie wypaczy tych pociągłych, smukłych linij, które znalazły swe odzwierciedlenie w sztuce secesyjnej.

Najnowszy „przewrót“ obala nagle wszystkie zdobycze prądu reformowego: gorset stanie się napowrót nieodzownym. Całe szczęście, że dzisiaj gorset przestał już być torturą, jak dla wytworniś XVII. lub XVIII. wieku. Dziś dajemy go sobie sporządzać wedle miary, a pomysłowi fabrykanci starają się ratować egzystencyę tego puklerza naszych wdzięków, wprowadzając coraz to nowe udogodnienia. Niemniej jednak panie, które już żyły się z nadzieją pogrzebania „sznurówki“ raz na zawsze, boleśnie odczują powrót do fiszbinów i stalek. Ale to trudno: „kto chce kochać, cierpieć musi!“ pisała ongi serc sentymentalnych ulubienica Schwarzowa, moda zaś to także miłość: miłość siebie samej.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie. Nakładem tego Towarzystwa ukazały się następujące publikacye: Dr. Józef Buzek, „Studya z zakresu administracyi wychowania publicznego“. I. Szkolnictwo ludowe, cena 10 koron. Dr. Bronisław Dembiński, Stanisław August i książę Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencyi, cena 6 koron.

Członkowie Towarzystwa, zarówno dawniejsi, jak nowo przystępujący, mogą powyższą publikacyę otrzymać bezpłatnie jako premię, w miarę postanowień statutu. Zgłoszenia o nadsyłanie premij adresować należy do Sekretaryatu Towarzystwa, Lwów, archiwum Bernardyńskie

Z muzyki. (Koncert T. Pollaka) Sezon koncertowy, rozwijający się dotychczas w tempie dość wolnem, zapowiada na przyszły tydzień aż pięć produkcyj; cyfra jak na nasze stosunki poważna. Początek bardzo szczęśliwy dał we wczorajszym koncercie p. Pollak, występując w podwójnym charakterze: kompozytora i wykonawcy. Działalność kompozytorska p. Pollaka zaczyna przybierać coraz bardziej określone kształty. Każdy koncert, na którym pianista przedstawia zwykle swój nowy dorobek na tem polu, znamionuje poważny krok naprzód. W obec słabego stosunkowo rozwoju naszej literatury fortepianowej stanowią kompozycye p. Pollaka bardzo pożądany nabytek. Tworzone z dużem znawstwem instrumentu, przy bardzo szlachetnej, rzadziej zanadto sentymentalnej melodyjności, powinny znaleźć te utwory uznanie w sferach adeptów gry fortepianowej tem bardziej, że nie wymagają one jakichś nadzwyczajnych efektów technicznych. Fantazye „Z minionych dni“ i mazurki posiadają powyższe zalety w zupełności.

Z umysłu piszę o kompozycyach p. Pollaka na pierwszem miejscu, by zwrócić uwagę publiczności na tę stronę działalności, nad którą zwykło przechodzić się do porządku dziennego. Zalety gry p. Pollaka są tak ogólnie znane i uznane, że obszernie o nich rozpisywać się nie myślę. I tym razem grał p. Pollak najlepiej drobne utwory Schumanna, wkładając w nie tyle poezyi i szlachetnej zadumy, że z pod palców jego wychodziły prawdziwe poematy. To samo da się napisać o impromptu Schuberta i o bardzo pięknie interpretowanej balladzie as-dur Chopina. I znów trzeba wyrazić prawdziwy żal, że sonata Beethovena nie była środkowym punktem programu, gdy pianista pozbywszy się tremy rozporządzał środkami swymi w zupełności. Bardzo artystycznie grane były transkrypcye Lisztowskie utworów Mendelssohna i Schuberta. Przepiękne kwiaty były miłą nagrodą za grę wytworną i technicznie dokładną.

J. Bylczyński.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po raz piąty „Gniazdo Jaskółek“, operetka w 3 aktach Henryka Herblaya.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Figle wiosenne“, operetka w 3 aktach Józefa Straussa.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Lekkomyślna siostra“, komedya w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy — nowość — „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez Gerharda Hauptmanna.

We wtorek po raz drugi „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez G. Hauptmanna.

We środę po raz trzeci „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez G. Hauptmanna.

We czwartek po raz czwarty „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez G. Hauptmanna.

W piątek po raz piąty „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez G. Hauptmanna.

W sobotę po raz 6 „Tkacze“, sztuka w 5 aktach przez G. Hauptmanna.

Z Filharmonii lwowskiej donoszą: Niezwykle obfity i doborowy program koncertu słynnego tenora Werner-Albertiego, który się odbędzie we wtorek, 22 b. m., nadto współudział znanej śpiewaczki p. Wandy Maruszewskiej, zapewnia temu wieczorowi wielkie powodzenie. Donoszą nam z Berlina, gdzie onegdaj Alberti śpiewał, że tamtejsza prasa jednogłośnie wyraża się o nim z wielkiemi pochwałami, zaznaczając, że jest on pierwszorzędnym tenorem. Jako wykonawca „pieśni“ niema sobie równego.

Panna W. Maruszewska ma bardzo ładny sopran dramatyczny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Podatek giełdowy od obrotu efektów przyniósł w czasie od 1 stycznia do końca kwietnia b. r. 479.462 koron, czyli o 34.649 koron więcej aniżeli w tymże czasie roku przeszłego.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 34·15 do 34·30, *loco* Ołomuniec 33·20 do 33·30, *loco* Berno-Wiedeń 33·50 do 33·75, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 34·15 do 34·30. Cukier w kostkach: *prima* 80·— do 81·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 49·80 do 50·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 37·90 do 38·60. *(Ceny w koronach).*

OSTATNIA POCZTA

Slav. Corr. donosi, że wszystkie frakcye, nie wyjmując feudalnej szlachty, postanowiły porozumieć się z Młodoczechami co do wspólnej taktyki w Radzie państwa.

Niemiecki „komitet z czterech“ naradzał się wczoraj po południu dłuższy czas z przywódcą centrum, p. Kathreinem, nad możliwością przywrócenia zdolności Izby posłów do pracy. Następnie konferował wspomniany komitet w tej samej sprawie z prezydyum Koła polskiego pp.: Dieduszyckim, Abrahamowiczem i Dulębą.

Rektorat Uniwersytetu wiedeńskiego przesłał uwięzionym w Insbrucku włoskim studentom wiedeńskiego Uniwersytetu uchwałę senatu, mocą której rozpoczęło się przeciw nim śledztwo dyscyplinarne, w skutek czego wolno im się jawić w Uniwersytecie tylko na wezwanie ze strony komisyi dyscyplinarnej. Zgromadzenie studentów włoskich wystosowało do rektora Uniwersytetu memoryał, zaznaczający ciągłe napaści, na jakie są narażeni studenci włoscy ze strony studentów niemieckich i żądający obrony. Dalej memoryał wyraża podziękowanie studentom słowiańskim za sympatye w sprawie insbruckiej.

Berlińska *Allg. Ztg.* donosi, że po zasadniczem rozstrzygnięciu rady związkowej cesarz Wilhelm zarządził zaprzysiężenie wojsk ks. Lippe w ręce obecnego regenta.

Wedle informacyi, którą paryska *L'Humanité* otrzymała z Petersburga, zgromadzenie reprezentantów ziemstw, zwołane przez ministra Mirskiego do Petersburga, zostało w ostatniej chwili zakazane. Jest to porażka Mirskiego, który prawdopodobnie ustąpi.

We francuskiej Izbie deputowanych toczyła się dalsza dyskusya nad budżetem ministerstwa oświaty. Odrzucono 328 głosami przeciw 217 przy tytule „sztuki piękne“ żądany kredyt na cenzurę dramatyczną, mimo, iż sprzeciwił się temu minister oświaty.

Z Konstantynopola donoszą, że pewna drużyna bułgarska opadła popa Stojanowa i zamordowała go wraz z żoną i dzieckiem.

Dowiadujemy się z *Polit. Corr.*, że jako kandydata na stanowisko apostolskiego delegata w Konstantynopolu wymieniają w Rzymie O. Genocchiego, zakonnika, który znany jest z badań w zakresie egzegezy biblijnej.

Turcya gorączkowo pracuje nad reorganizacyą floty. Swieżo zamówiła Porta we Francyi 4 nowe torpedowce i kilka krążowników. Stare torpedowce kazał sułtan naprawić i odnowić. 50 oficerów udaje się na studya do marynarek państw obcych. Inspektorem floty został mianowany Husni basza. Przyczyny pośpiechu, z jakim wydano te wszystkie zarządzenia, pozostają tajemnicą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 listopada. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów otworzył przewodniczący o godzinie trzy kwadranse na 12 w południe.

Wiceprezydent Kaiser, który przewodniczył wczoraj podczas mowy posła Pernerstorfera, oświadczył dziś, że z powodu złej akustyki w Izbie nie mógł dokładnie wszystkiego dosłyszeć, co Pernerstorfer powiedział. Poseł ten używał nieodpowiednich słów, mówiąc o Najwyższej Dynastyi, czem wywołał słuszne oburzenie wszystkich posłów. Wiceprezydent dwukrotnie wzywał go do umiarkowania, ponieważ poseł wciągał do dyskusyi Koronę i Dynastyę. Wiceprezydent ubolewa bardzo, że nie był odrazu poinformowany o treści mowy Pernerstorfera, gdyż byłby musiał stanowczo wystąpić przeciw niemu. Przywołuje go więc dziś do porządku i wyraża ubolewanie w imieniu całej Izby z powodu niebywałego, niekwalifikującego się w żadnym wypadku sposobu, w jaki Pernerstorfer przemawiał. (Oklaski, protesty u socyalistów).

Zabiera głos dr. Koerber: Pomimo, iż P. Prezydent odpowiednio do przysługującej mu na podstawie regulaminu cenzury odparł już wczorajsze wywody posła Pernerstorfera, których nie można dość ostro potępić, muszę jeszcze oświadczyć co następuje:

Stronnictwu, które wszystko zawdzięcza instytucyom konstytucyjnym, nie przystoi naruszać fundamentalnej zasady parlamentaryzmu, że Korony i Dynastyi nie wolno wciągać do dyskusyi. (Oklaski). Jeżeli jednakże to jeszcze się zdarza w sposób oburzający i obrażający wszelkie lepsze uczucia, (żywe oklaski) tak, jak to wczoraj się stało, to nie mogę w tem nic innego widzieć, jak dowód, iż po owej stronie większą kładę wagę na nadużywanie konstytucyonalizmu, aniżeli na nadzwyczajne moralne i ekonomiczne sukcesy, jakie tylko ścisłe wykonanie praw, przysługujących Reprezentacyi ludowej, zapewnia wszystkim klasom ludności (Żywe oklaski). Blasku prastarej Dynastyi Habsburgów nic nie jest w stanie przyćmić (Huczne oklaski). Obecnego Piastuna Korony, naszego Najjaśniejszego Monarchę cała teraźniejszość, cały świat cywilizowany taką wysoką czcią otacza, (huczne oklaski), iż każde usiłowanie przyćmienia tej wspaniałej postaci z góry naraża sprawcę na ośmieszenie się. (Żywe oklaski).

Jeśli jednak mimo to wyrażam najgłębsze oburzenie z powodu pożałowania godnego postępku, który wczoraj się zdarzył, to idę tylko za głosem ludu, który całą siłą się domaga, by ta zbrodnia popełniona na najświętszych jego uczuciach, została z tego miejsca napiętnowaną“. (Huczne oklaski).

Izba przechodzi do porządku dziennego, mianowicie do dalszej dyskusyi nad enuncyacyą P. Prezydenta Ministrów.

Najpierw zabrał głos burmistrz cieszyński p. Demel. Dziwi się on, że P. Prezydent Ministrów nie powiedział ani słowa w sprawie równoległych klas słowiańskich na Szląsku. W dalszym ciągu opisuje położenie Niemców we wschodnim Szląsku i oświadcza, że tam są wszelkie warunki dobrego pożycia narodowości. Lecz usiłowaniom Rządu, od hr. Taafego począwszy, udało się to porozumienie zniszczyć. Rząd traktuje Szląsk nie jako prowincyę austryacką, lecz jako galicyjską, dlatego przystąpił do założenia na Szląsku klas równoległych, które nie są wcale potrzebą ludności, lecz służą tylko do propagandy narodowej. Polskie szkoły prywatne otrzymują subwencye z Warszawy i z Poznania (Głosy wśród Niemców: Słuchajcie, słuchajcie! Protesty z ław polskich), a nie wiem co powiedzieliby Polacy, gdybyśmy otrzymywali subwencye z Berlina.

P. Demel powołuje się w dalszym ciągu swej mowy na oświadczenie Prezydenta kraju na Szląsku z roku 1901, iż założenie słowiańskich klas równoległych na Szląsku nie jest potrzebne. Polskie seminaryum — mówi mowca — jest tylko potrzebą agitatorów politycznych. Rząd zdaje się nie wiedzieć, że na Szląsku niema właściwie wcale niemieckich szkół średnich. Szkoła średnia jest tam tylko szkołą z niemieckim językiem wykładowym, gdy natomiast szkoły słowiańskie są szkołami narodowemi, które wychowują młodzież w nienawiści ku Niemcom. (Oklaski na lewicy. Przerywania z ław czeskich i polskich). Na Szląsku na 130.000 mieszkańców przypada 1 seminaryum nauczycielskie, gdy w Galicyi istnieje takich zakładów 12. Mowca podniósł dalej, że już dawniej w parlamencie wskazał na niebezpieczeństwo polskiego seminaryum nauczycielskiego i z całym naciskiem przestrzegał przed niem Rząd. Mimo to Rząd wydał owe nieszczęsne rozporządzenie i zrobił tem co mógł najgorszego.

Nie nienawiść, ani nietolerancya — mówił p. Demel — są powodem, dla którego Niemcy przeciw tym klasom protestują. Postępek Rządu był bardzo nieostrożny. Wzburzenie ludności objawiło się w wielu protestach i demonstracyach. Mowca osobiście nie jest przyjacielem demonstracyi, pojmuje ją jednak, ponieważ w Austryi nie słucha się wcale głosu poważnych i spokojnych mężów.

Mowca potępia w końcu, w imieniu Niemców, wczorajsze wywody p. Pernerstorfera, lecz kto temu winien — pyta p. Demel w dalszym ciągu — że takie demonstracye tak często się zdarzają? Zdaniem mowcy, winien temu austryacki system rządowy. U nas — kończy mowca — obawa przed ulicą jest drogowskazem w polityce. (Oklaski wśród Niemców).

Następnie przemawiali pp.: Erb, Drexel i Tambosi.

Po p. Tambosim zabrał głos poseł Pernerstorfer. Mowca zwracając się przeciw udzieleniu mu dziś przez Wiceprezydenta Izby p. Kaisera przywołania do porządku i przeciw dzisiejszym wywodom Pana Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, oświadczył, że dziwnie to wygląda, iż P. Prezydent Ministrów tak daleko poszedł, że słowa mowcy zupełnie przekręcił. Mowca podniósł dalej, że socyalni demokraci rzadko zbaczają od zasady niewciągania Korony do dyskusyi, muszą jednak przy każdej sposobności protestować przeciw temu, jakoby nie wolno było mówić w Izbie o Członkach Cesarskiego Domu.

P. Pernerstorfer wskazuje na swą mowę wygłoszoną przy dyskusyi w sprawie objęcia przez Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda protektoratu nad katolickiem Zjednoczeniem szkolnem. W mowie tej wyraził poseł w przeciwieństwie do innych mowców zdanie, że także każdy członek Najwyższej Dynastyi ma prawo mieć swe przekonania polityczne i objawiać je, że wolno jednak krytykować czynności i słowa Członków Najwyższej Dynastyi, i taką tylko krytykę wczoraj mowca wygłosił. — Stronnictwo jego wówczas uczyniło wniosek zniesienia § 64 ustawy karnej. Przy tej sposobności stronnictwo zaznaczyło swe stanowisko wobec Głów ukoronowanych, zapewniając z naciskiem, że przeciwko Panującemu, który już z powodu swych osobistych przejść obudza ogólne współczucie, nie myśli czynić demonstracyi. Zastępcy robotników nie dadzą się niczem zastraszyć, nic ich od tego nie powstrzyma, by w Izbie mówili prawdę i zwalczać będą wszystko, co uważają za złe, nawet rząd dr. Koerbera.

Z kolei przemówił Prezes gabinetu dr. Koerber w te mniej więcej słowa:

Sądzę, że Izba wraz ze mną uważać będzie obecne słowa p. Pernerstorfera za wyjaśniające uzupełnienie tego, co wczoraj powiedział. W obec reszty jego wywodów pozostaje to w mocy, co dziś na początku posiedzenia pozwoliłem sobie zaznaczyć.

Po przemowie posła Lintnera, posiedzenie zamknięto. Następne we wtorek o godzinie 11 przed południem.

Wiedeń, 19 listopada. P. Daszyński i tow. postawili dziś naglący wniosek z wezwaniem Rządu do dania wyjaśnień w sprawie rzekomych planów zarządu wojskowego, dotyczących zaopatrzenia obrony krajowej w artyleryę.

Kraków, 19 listopada. *(Tel. pryw.)* Komisya inwestycyjna i sekcya prawnicza Rady miasta uchwaliły stosownie do żądania Wydziału krajowego przedłożyć w poniedziałek Radzie miasta wniosek w sprawie zaciągnięcia dodatkowej pożyczki 430.000 koron na spłatę kilkunastu pożyczek, zaciągniętych z funduszów miejskich w rozmaitym czasie na różne cele, przeważnie na kupno realności. Z powyższej pożyczki przeznaczona będzie kwota 120.000 K. na utworzenie miejskiego funduszu inwestycyjnego.

Kraków, 19 lipca. *(Tel pryw.)* Cała klinika chirurgiczna została dziś otwarta i przyjmuje chorych. Zakład ortopedyczny otwarty będzie we wtorek 22 b. m.

Kraków, 19 listopada. *(Tel. pryw.).* W sądzie krajowym dla spraw cywilnych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa, wytoczona przez spadkobierców ś. p. adwokata Dobiji. Skarga spadkobierców podnosi, że ś. p. Dobija poniósł śmierć z winy posługacza Krawczyka na oddziale dla obłąkanych krajowego szpitala św. Łazarza. — Straty z powodu śmierci ojca i męża obliczono w skardze na 200.000 koron. W końcu zawiera skarga żądanie, by trybunał zasądził Krawczyka, prymaryusza oddziału dla obłąkanych dr. Żuławskiego, dyrektora szpitala dr. Ponikłę i kraj Galicyę przez Wydział krajowy, na zapłacenie wynagrodzenia w wysokości, jaką sąd uzna za stosowną. W uzasadnieniu skargi przemawiał adwokat dr. Pisiewicz, dalej przemawiali: adwokat dr. Skąpski w obronie dr. Żuławskiego, dr. Koy w imieniu dyrektora Ponikły i Wydziału krajowego, oraz dr. Steinberg w imieniu Krawczyka.

Kraków, 19 listopada *(Tel. pryw).* Sąd krajowy jako II instancya zatwierdził wyrok wielickiego sądu powiatowego, skazujący ks. Aleksandra Radziwiłła z Sierakowa koło Dobczyc na 3 dni aresztu z zamianą na grzywnę 60 koron za to, że w urzędzie pocztowym w Wieliczce zrzucił jarmułkę z głowy kupcowi Dembitzerowi, mówiąc: „Hier darf man keine Mütze tragen“.

Wiedeń, 19 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował komisarzy skarbu, dr. Jana Słuszkiewicza i dr. Karola Bernaczka koncypistami ministeryalnymi.

Budapeszt, 19 listopada. Członkowie stronnictwa ludowego: posłowie Jan Zichy, Paweł Meszleny, Geza Szüllö i hr. Fryderyk Wilcsek wystosowali do przewodniczącego partyi, Aladara Zichego, pismo z oświadczeniem, iż ze względu na ostatnie wypadki występują ze stronnictwa.

Budapeszt, 19 listopada. Posłowie Juliusz Vlassics (b. minister oświaty) i Daranyi (b. minister rolnictwa), zgłosili swe wystąpienie ze stronnictwa liberalnego, motywując je zajściami na wczorajszem posiedzeniu.

Budapeszt, 19 listopada. Dziś przed południem zebrało się kilkudziesięciu członków opozycyi w lokalu partyi niezawisłości, by obradować nad stanowiskiem swem w obec zmienionego położenia parlamentarnego. W imieniu nieobecnego p. Banffyego oświadczył p. Eötvös, że przyłącza się również do wspólnej akcyi. Uchwalono wybrać komitet wykonawczy, który ma postanowić o dalszych krokach.

Warszawa, 19 listopada. (Doniesienie *Ros Ag. tel.*). Zamierzone jest zaprowadzenie polskiego języka wykładowego w pięciu seminaryach, a języka litewskiego w jednem.

Londyn, 19 listopada. Ogłoszono dosłowną treść traktatu rozjemczego, zawartego między Angiią a Portugalią. Jak słychać królestwo portugalscy zabawią w Londynie do 10 grudnia.

Chicago, 19 listopada. W gazowni nastąpił wybuch pięciu zbiorników gazu. Budynek fabryczny zawalił się, zasypując wiele osób, przeważnie robotników. Utraciło życie co najmniej 40 osób.

Waszyngton, 19 listopada. Rząd niederlandzki zawiadomił sekretarza stanu Haya, że z radością przyjmuje propozycyę prezydenta Roosevelta, by druga konferencya pokojowa odbyła się w Hadze.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Londyn, 19 listopada. *Standard* donosi z Tokio, że dzienniki występują przeciw Chinom i czynią im zarzut, że naruszyły neutralność, wpuszczając kontrtorpedowiec „Roztropnyj“ do portu Czifu, jakkolwiek okręt ten nie szukał schronienia przed burzą, lecz udał się tam, by oddać konsulowi rossyjskiemu listy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 listopada 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 674·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 799·50, Akcye Anglobanku 284·—, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Landerbanku 448·—, Akcye Bankvereinu 547·—, Akc. Bodencredit 969·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 546·—, Akcye kolei państwowych 650·50, Akcye kolei Południowej 87·—, Akcye kolei Elbethal 417·—, Akcye kolei Północnej 5510·—, Akcye kolei czerniowieckiej 583·—, Akcye Alpiny 486·—, Akcye Rima Muranyi 515·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 2305·—, Akcye Fabryki broni 542·—, Akcye Tureckie tytoniowe 338·—. Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1119·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·75, Renta majowa 100·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. listopada 1904.

HOTEL GEORGEA.

PP. Ks. Pu yna z Gwoździca, ks. M. Puzyna z Piadyk, hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, hr. S. Komorowski z Siekierczyc, J. Gnoiński z Cieszanowa, S Lewandowski z Bełzca, hr. M. Tarnowska ze Śniatynki, A. Lastawiecki z Rożniatowa, Z Romańska z Hrusiatycz, M. Podlewski z Czernicy, L. Pod ewski z Bajkowic starych, J. Gumiński z Krakowa, J. Bielański z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. L. Lewicki z Bielic, Z. Glogier z Warsawy, W. Gołębski z Krasnolesia.

HOTEL IMPERIAL.

PP. K. ks Lubomirski z Uherska, K. Kownacki ze Sw.tarzowa

HOTEL FRANCUSKI.

P. G. Teodorowicz z Rusowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. listopada 1904.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron K.	h.	żądają walutą koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	543	—	553	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	588	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	10	99	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	60	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	91	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	50	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·—	100·20
styczeń-lipiec	99 90	100 10
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·30	100·50
kwiecień-październik	100·30	100·50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	— —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·—	156·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185 50	187 50
„ „ 1864 po 100 zł.	272 —	277·—
„ „ 1864 po 50 zł.	272 —	277·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·25	294 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·—	120 20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100 10	100·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·50	100 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·60	119 60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508·—	509·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·60	128 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99 65	100 60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·45	100·45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 85	100 85
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 75	100·75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99 20	100·20
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·75	100· 5
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118 —	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98 10	98 30
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 —	164 20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207·—	210 —
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206 —	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 75	98 75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277·—	281·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 60	107 60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99 30	100 30
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·—	104·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·—	99·90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·35	100·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·—	98·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	99·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 45	100·45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	305 —	315 —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	299·—	308·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·65	105·65
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·40	102·40
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98 80	99 80
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	99·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100 —	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·40	102·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102 40	103·30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·90	99·90
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·25	100·75
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·35	101·35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108 75	109·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr	116·50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101 —	102 —
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101 15	102 15
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 50	93 50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·45	100·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·25	111 25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 20	100·20
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20 80	21 80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł	479·—	490 —
Clary 40 zł. m. k.	156 —	166 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78 —	83·60
Losy miasta Krakowa 20 zł.	84·—	91·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68 —	72 —
Palfy 40 zł. m. k.	164 —	174 —
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53 85	55·85
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28 80	29 80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	66 —	70·—
Salma 40 zł. mk.	223 —	233·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	284 25	285 25
Peszt. banku handl. 500 zł.	2876·—	2885 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	797 50	798 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	534·—	536 —
Galic. banku hip. 200 zł.	546·—	547 50
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	270·—	290 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	448·60	449 60
„ Austro-węg. 1400 k.	1633·—	1643·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	552 —	553·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	249 —	249 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	250·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	434·—	439 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	415 —	425·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5520 —	5540·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	— —	— —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	582 —	586·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	— —	—·—
„ południowej 200 zł.	— —	— —
„ węg. galic. I. 200 zł.	406 50	407 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	890 —	895·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	658 —	662·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1125 —	1131 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	482 50	483 50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2296 —	2306 —
Schodnicy 500 kor.	699 —	701 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	307 50	308 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·55	117·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·45	239·65
Paryż za 100 franków	95 27	95 37½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·37½	254·37½
Niemieckie banki	117 60	117 90
Włoskie banki	95·22½	95 37½
Francuskie banki	95·12½	95 25
Szwajcarskie banki	95 12½	95·25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19 08	19·10
20-markówka	23 51	23 59
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 55	117 75
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95 50
Ruble	2 54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1577/4 (3) (9565)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chodorowie, odbędzie się dnia 28. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 221 gm. Suchrów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1370 kor.

Najniższa cena wynosi 913 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 3. listopada 1904.

L. cz. E. 1495/4 (3) (9563)

Na żądanie Mechla Steinkleina w Brzozdowcach, odbędzie się dnia 21. grudnia 1904 o godz. 9 przed przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/4 części realności lwhl. 321 gm. Brzozdowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 271 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 181 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 25. października 1904.

L. cz. E. 1683/4 (3) (9560)

Na żądanie Feigi Seidenwurm w Złoczowie, odbędzie się dnia 13. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya 18/80 części realności lwh. 988 ks. gr. kat. Złoczów objętej składającej się z pb. lk. 599 o powierzchni 439 m² przy ul. Lwowskiej położonej bez przynależności których niema.

18/80 części nieruchomości tej, wystawione na licytacyę, są ocenione na 493 kor. 74 hal.

Wadyum wynosi 50 kor., zaś najniższa cena wynosi 330 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 8. listopada 1904.

L. 21.540. (9548)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku od 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1905, bezwarunkowo, lub na przeciąg lat trzech tj. od 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1907, również bezwarunkowo lub warunkowo tj. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi względnie trzeci rok dzierżawy rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem stąd drukowanem obwieszczeniu trzecią publiczną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu za pomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniu 29. listopada 1904.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie klasy taryfowej	Cena wywołania na każdy rok K	h	Złożyć się mające 10% wadyum wynosi K	h	Termin licytacyi
1	Leżajsk	mięso	III.	5917	—	592	—	Licytacya ustna odbędzie się w budynku c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu w dniu 29. listopada 1904 między godziną 9 a 12 w południe.
2	Łańcut	wino	—	1000	—	100	—	

Każdy mający chęć licytowania ustnie lub zapomocą ofert pisemnych ma złożyć wadyum wynoszące 10% ceny wywołania.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3. egzemplarzach na przepisanym druku w myśl reskr. min. z 17/7 1903 l. 10.067.

Oferty pisemne wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone w powyższe wadyum tudzież ostemplowane znaczkiem na 1 kor. należy wnosić osobno na każdy poszczególny przedmiot dzierżawny najpóźniej do 9 godziny przed południem w dniu licytacyi t. j. do chwili rozpoczęcia licytacyi ustnej do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Na podstawie § 1 ustawy krajowej z 23. grudnia 1903 (Dz. ust. kraj. Nr. 146) obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego na żądanie galicyjskiego Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku spożywczego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego razem z czynszem dzierżawnym państwowym w ratach miesięcznych w dotyczącym c. k. Urzędzie podatkowym. Zmiana tego dodatku krajowego, ma taki sam skutek jak zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu, tudzież w biurach tutejszo okręgowych c. k. Nadzorów straży skarbowej w Cieszanowie, Jarosławiu, Lubaczowie, Majdanie sieniawskim i Przeworsku.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 14. listopada 1904.

L. 24.433/04. (9547)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje 3 publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od: I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych. na trzy lata t. j. na rok 1905, 1906 i 1907 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1905 z milczącem przedłużeniem kontraktu na rok 1906 względnie 1907.

Licytacya ta odbędzie się dnia 28. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10% ceny wywołania.

Pisemne oferty stemplem na 1 K. i w powyższe wadyum zaopatrzone, opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kowercie przedmiotu dzierżawy i terminu licytacyi można wnosić najpóźniej do godziny 1 po południu dnia 27. listopada 1904 na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Czortkowie.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Kwity kasowe, opiewające na kaucye niewygasłych dzierżaw, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane tak samo nie będą uwzględniane oferty za późno wniesione.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

WYKAZ

przedmiotów mających się wydzierżawić.

Liczba porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy		Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K	h	Wadyum K	h
1	Kopyczyńce	prawo poboru podatku spożywczego	mięsa	III. klasa	14	4450	—	445	—
2	Probużna				12	5718	—	571	80
3	Mielnica				26	3768	67	376	87
1	Kopyczyńce		wina	Taryfa C. ust. z 18/5 1875 dz. p. Nr. 84	14	306	36	30	64

Uwaga: Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatkowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Czortków, 11. listopada 1904.

---

do L. 34.859/04 (9511 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje 2 względnie 3 publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1905, 1906 i 1907, albo też na rok 1905 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mają być wnoszone jedynie do rąk Dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego i to tylko do godziny 9 przed południem dnia 6. grudnia 1904.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Bochni, Chrzanowie, Krakowie (miasto), Krakowie (okręg), Krzeszowicach, Trzebini i Wieliczce.

Kwity depozytowe opiewające na złożone wadya lub kaucye, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności, jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

L. porządk.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu poborowego	Cena wywołania wynosi kor.	h	Wadyum licytacyjne wynosi kor.	h.	Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	Dobczyce	4648	50	465	—	Bezwarunkowo trzy lata 1905, 1906, 1907 lub też jeden rok 1905 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907.	W dniu 6. grudnia 1904 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie II. piętro drzwi Nr. 7.	III. licytacya
2		Gdów	2468	—	247	—			
5		Krzeszowice	9504	—	951	—			II. licytacya
4		Siepraw	2102	88	211	—			III. licytacya
5		Skawina	4700	—	470	—			
6		Wieliczka	9039	—	904	—			II. licytacya

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 6. listopada 1904.

(9515 3—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE

ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 3 do 6, w sobotę popoł. od 3 do 8

Licytacye:

Poniedziałek 21. listopada 1904 od 10 do 12 godz : kilka worów mąki i większa ilość towarów bławatnych.

Wtorek 22. listopada 1904 od 10 do 12 godz. meble, fortepian i kapelusze damskie.

Środa 23. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: różne napoje, sukna i konfekcya męska oraz 22 bali mąki.

Czwartek 24. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble i większa ilość futer różnych.

Piątek 25. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble i kapelusze damskie.

Sobota 26. listopada 1904 od 4 do 8 godz. tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 13. listopada 1904.

L. cz. E. 518/4 (4) (9534 2—3)

Na żądanie Sebastyana Delekty, zastąpionego przez pełnomocnika Błażeja Delektę, odbędzie się dnia 16. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Nisku, licytacya 1/4 części realności lwh. 608 gm. Kamień wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40 kor., przynależności zaś na 31 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 47 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 15. listopada 1904.

L. cz. E. 980/4 (5) (9571)

Dnia 16. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacya połowy realności whl. 358 gm. kat Załawie składającej się z pgr. lk. 363/1, bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 9. listopada 1904.

L. cz. E. 1604/4 (3) (9564)

Na żądanie Mechla Steinkleina, w Brzozdowcach, odbędzie się dnia 21. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności lwh. 579 gm. Brzozdowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 783 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 522 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 25. października 1904.

L. cz. E. 1578/4 (3) (9566)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chodorowie, odbędzie się dnia 28. grudnia 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 215 gm. Suchrów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2791 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 2255 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 3. listopada 1904.

L. cz. E. 80/4 (4), E. 130/4 (6) (9567)

Dnia 14. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3, licytacya następujących nieruchomości: 1) realności objętej wyk hip. l. 303 ks. gr. gminy Bilina wielka ocenionej na 1460 kor., 2) 5,24 części posiadłości lwh. 462 ks. gr. gminy Dorozów objętej, ocenionej na 231 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 973 kor. 34 hal. ad 2) 155 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, ad 1) 2) w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 14. października 1904.

L. cz. E. 1013/4 (4) (9562)

Na żądanie p. Adolfa Rittera, kupca w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. E. Brilla, odbędzie się dnia 15. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., I.) licytacya niewydzielonych części realności lwh. 161 gm. Dobrowlany, II.) i jednej niewydzielonej połowy realności lwh. 162 tejże gminy wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ad I.), wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1134 kor., zaś przynależność do tejże na 64 kor., ad II.) 466 kor.

Najniższa cena co do realności ad I.) wynosi 756 kor., ad II.) 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdza się z tą odmianą, że 3/8 części realności lwh. 161 gm. Dobrowlany zostaną z powodu odrębnego obciążenia osobno od realności lwh. 162 sprzedane.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 25. października 1904.

L. cz. E. 959/4 (7) (9561)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Strzeliskach nowych, odbędzie się dnia 15. grudnia 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 142 gm. Ottyniowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7942 kor.

Najniższa oferta wynosi 5292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 25. października 1904.

L. cz. E. 806/4 (5) (9573)

Dnia 23. listopada 1904 o 9 przed południem, oodbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8, licytacya a) całej realności lwh. 211, b) 16/480 części realności lwh. 380, c) 16/320 części realności lwh. 388, d) 16,60 części realności lwh. 4 6, e) 16/240 części realności lwh. 526, f) 16/480 części realności lwh. 538, g) 16/30 części realności lwh. 814 i h) 30,60 części realności lwh. 815 ks. gr. gm. kat. Zabłocie objętych.

Wartość szacunkowa wynosi 20.911 kor., zaś najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie 13.941 kor.

Warunki licytacyjne i inne do tych nieruchomości się odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żywiec, dnia 1. października 1904.

L. cz. E. 1595/4 (5) (9536)

Dnia 29. grudnia 1904 godz. 9 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya całych realności lwh. a) 1653, b) 2191 gm. Zakopane.

Powyższe realności oceniono: a) na 30.848 kor. 50 hal., b) na 8320 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 15.424 kor. 25 hal., ad b) 4160 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowytarg, dnia 10. listopada 1904.

L. 22.180 (9578)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Żmigród z ceną wywołania 5600 kor., tudzież od wina w okręgach dzierżawnych, 2) Dembowiec z ceną wywołania 157 kor., 3) Kołaczyce z ceną wywołania 157 kor. i 4) Lisko z ceną wywołania 1850 kor. na rok 1905 lub też na dwa lata 1905 i 1906 lub wreszcie na 3 lata 1905, 1906 i 1907 bezwarunkowo albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1906 lub 1907, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku dnia 29. listopada 1904 od godziny 9 rano do 1 po południu trzecia publiczna licytacya w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone we wadyum w wysokości 10 procent ceny wywołania, należy wnosić do dnia 28. listopada 1904 do godziny 2 po południu na ręce c. k. Dyrektora skarbowego w Sanoku z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sanok, dnia 15. listopada 1904.

L. 34.480/04 (9579)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje do wiadomości stron interesowanych, że w dniu 28. listopada 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Ujściu solnem rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody względem prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym „Ujście solne“, składającym się z następujących miejscowości do III. klasy taryfy należących: 1) Uście solne z Zonią, Zagumnem, Zakościelem i Skotnicą, 2) Baczków, 3) Barczków, 4) Bessów, 5) Bieńkowice, 6) Cerekiew z Czasławicami i Olszówką, 7) Drwinia, 8) Dziewin, 9) Grobla z Ispiną, Psarkami i Krzykówką, 10) Mikluszowice, 11) Gawłówek. 12) Niedary nowe z Polesiem, 13) Niedary stare z Zasadziem, 14) Swiniarów Sierosławicami, 15) Trawniki, 16) Popędzyna duża, 17) Popędzyna mała, 18) Wola drwińska z Zieloną, 19) Wyżyce ze Stryjowem, 20) Wrzępie z Michalem, 21) Radziejów.

Solidarna ugoda zawartą zostanie albo na rok 1905 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1906 i 1907, alboteż na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. na czas od 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1907.

Roczny ryczałt ugodowy za powyższy przedmiot ustanawia się na kwotę 975 kor. słownie dziewięćset siedmdziesiąt pięć koron.

Do zawarcia solidarnej ugody przystąpi się, jeżeli do zawarcia ugody przystąpi większość liczebna przedsiębiorców i jeśli rozmiar przedsiębiorstw tej większości będzie większy od rozmiaru przedsiębiorstw, które do spółki ugodowej nie przystąpią.

Pełnomocnicy upoważnieni do zawarcia solidarnej ugody muszą się przy rozprawie wykazać w obec kierującego rozprawą urzędnika sądownie lub notaryalnie legalizowanem pełnomocnictwem.

Wysokość kaucyi jaką Spółka ugodowa będzie obowiązaną złożyć, podaną zostanie przy rozprawie ugodowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 14. listopada 1904.

L. cz. E. 2360/4 (6) (9576)

Dnia 23. grudnia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya połowy realności wyk. hip. 127 ks. gr. gminy Brzuchowice objętej, Józefa Webera własnej.

Połowa nieruchomości tej wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 356 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 237 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.
Lwów, dnia 3. listopada 1904.

L. cz. E. 558/4 (5) (9570)

Na żądanie Arona Schippera w Sokołowie, odbędzie się dnia 22 grudnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya całej realności lwh. 1014 ks. gr. gm. kat. Sokołów stanowiąca parcelę budowlaną

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 26. października 1904.

Ч. спр. E. 422/4 (7) (9493)

Оголошене переторгу.

На попиране Каси зачетн і „Взаїмна поміч“ в Топорові, відбуде ся 2. січня 1905 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. IV., переторг тіла табуларного обнятого вик. 1034 громади Топорів з приналежностию, складаючого ся з плоту.

Продати ся маюча недвижимість, є оцінена на 1630 кор., приналежність на 35 кор.

Найнизша подача виносить 998 кор. 50 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. IV. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Лопатин, дня 22. падолиста 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 518 (9574)

Dr. Samuel Nebenzahl adwokat w Jarosławiu, został wyrokiem c. k. Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości z 13. października 1904 L. 7877, zasądzony na karę dyscyplinarną zawieszenia w wykonywaniu adwokatury, przez przeciąg (3) trzech miesięcy a substytutem jego zamianowany na ten czas Dr. Julian Ruczko adwokat w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 16. listopada 1904.

L. cz. C. 286/4 (1) (9572)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Andryjowi Rusymakowi przedtem w Kotani wniósł Wasyl Rusyniak w Kotani pozew o 650 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 29. listopada 1904 godzina 10 rano bióro Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Dębicki notaryusz w Żmigrodzie będzie pozwanego zastępywać, dopóki się on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 16. listopada 1904.

L. cz. Vr. 1198/3 (1160) (9341 2—3)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie w sprawie karnej przeciw Stanisławowi Skrzyszowskiemu i tow. o zbrodnię kradzieży popełnionych na Galicyjskich kolejach państwowych, stosownie do przepisu § 376 p. k. wzywa edyktem publicznym niewiadomych właścicieli przedmiotów niżej wymienionych, w przechowaniu sądowem znajdujących się, aby w przeciągu roku, od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ prawa swoje do przedmiotów tych wykazali, gdyż inaczej takowe po bezskutecznym upływie powyższego terminu w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a uzyskana cena kupna funduszowi przepadłości na rzecz Wys. c. k. Skarbu Państwa przekazaną zostanie.

Opis przedmiotów.

I. Rzeczy odebrane od konduktora kolejowego Stanisława Skrzyszowskiego.

1. Lornetka czarna we futerale irchowym.
2. 22 monet srebrnych starych, 1 medal pamiątkowy Cesarza niem. Fryderyka, 2 monety miedziane, 2 medaliki, srebrny i mosiężny.
3. Krzyżyk złoty z łańcuszkiem, na krzyżyku turkus i 4 perełki.
4. Medalionik złoty owalny.
5. Pierścionek złoty damski z dyamencikiem.
6. Medalik srebrny z Matką Boską i łańcuszkiem srebrnym.
7. Broszka srebrna, u spodu złocona, wysadzana turkusami i 5 perełkami.

8. Broszka metalowa złocona z 4 koralami.

9. Broszka z dużego korala.

10. Para dziecinnych kolczykow złotych.

11. Trzy spinki złote gładkie do przodu.

12. Spinka z koralem.

13. Dwie spinki srebrne.

14. Złoty pieścionek łańcuszkowy „bratek“ w środku granatek.

15. Pudełeczko kościane okrągłe.

16. Para kolczyków z dużych korali.

17. Para kolczyków złotych małych z koralikami.

18. Wisiorek srebrny z napisem „Dora“.

19. Dukat austryacki z Matką Boską.

20. Bransoleta srebrna łańcuszkowa z 4 brelokami.

21. Bransoleta srebrna obręcz graniasta z 4 brelokami.

22. Złota szpilka do krawatu z koroną, orłem i pogonią.

23. Szpilka złota z emalią niebieską.

24. Szpilka złota z dużym granatem.

25. Pudełko czarne z pierścionkiem złotym, gładkim z turkusem zielonym.

26. Pudełko czarne z parą złotych kolczyków z turkusami.

27. Pudełko pluszowe ciemno czerwone z parą kolczyków z dukatów złotych austr. z r. 1898.

28. Złoty zegarek damski dwukopertowy, na kopertach kwiatki emaliowane.

29. Zegarek złoty mniejszy jednokopertowy Nr. 30.356.

30. Zegarek srebrny męski remontoir, monogram „J. Z.“ z koroną Nr. 148.745.

31. Łańcuszek złoty męski z cienkich ogniw, wisiorek złoty, medal św. Jerzego.

32. Stary zegarek, antyk jednokopertowy.

33. Para spinek z cwancygierów.

34. Dewizka metalowa 3 ogniwkowa z mozaiką, wisiorek zielona żabka.

35. Szpilka do krawatu ze zielonym kamieniem.

36. Broszka z orłem polskim, czarnym krzyżem i gałązką.

37. Mały scyzoryk o 4 ostrzach.

38. Haczyk do zapinania bucików z kościaną rączką.

39. Cukierniczka srebrna o ścianach wyginanych, wewnątrz złocona.

40. Cukierniczka srebrna gładka, wewnątrz złocona.

41. Trzy puszki platerowane:

a) na pastę do zębów,
b) z pudrem,
c) na mydło.

42. Cztery flakony z perfum:

a) z przyrządem do rozpylania,
b) Ed. Pinaut Odessa Deribas,
c) Perfuma Violetta Nivea,
d) Regia Gustaw Lose.

43. Kałamarz szklanny graniasty, osadzony na podstawie metalowej w kształcie suchych gałązek, z boku rożek kozicy.

44. Lusterko podręczne toaletowe firmy Schittelhelms Sohn we Wiedniu.

45. Naparstek złoty.

46. Pierścionek złoty damski ciemne złoto ze szafirem.

47. Pierścionek złoty damski ze szafirem, staroświecki z emalią niebieską.

48. Branzoleta srebrna kręcona obręcz na spojeniu kamyczek niebieski.

49. Branzoleta złota dęta z 8 wisiorkami.

50. Broszka złota z granatami.

51. Płaskie pudełko blaszane z papierosów „Niehl“.

52. Pudełeczko jubilerskie próżne.

53. Pudełeczko jubilerskie aksamitne ciemno czerwone.

54. Pudełko czworoboczne obciągnięte zewnątrz jasnym pstrym jedwabiem „Honbigaut“.

55. Próżne etui podłużne wyłożone wewnątrz niebieskim atłasem.

56. Sznurek korali na szyję długości 50 ctm.

57. Obrączka ślubna złota J. M. 18/8 1885.

58. Pierścionek sygnetowy z agatem.

59. Pudełeczko drewniane okrągłe ze spinkami i drobiazgami.

60. Pudełko wykładane złotym papierem.

61. Szpada ze srebrną rączką w pochwie ze szarej skóry.

62. Rewolwer wojskowy, niklowany sześciostrzałowy kalibru 9 mm. i 5 naboji.

63 Rewolwer pięciostrzałowy niklowany kalibru 7 mm. i 25 naboji.

II. Rzeczy odebrane od konduktora kolejowego Juliana Szymańskiego.

1. Sześć łyżek stołowych srebrnych.

2. Łyżeczka do miałkiego cukru ze znakiem firmy M. K.

3. Branzoleta złota z 11 ogniw większych, połączonych 3 rzędami takich samych mniejszych ogniw.

4. Bransoleta dęta srebrna pozłacana na wierzchu 3 perełki.

5. Etui małe podłużne z jasnej brunatnej skórki, wewnątrz 4 spinki do gorsu złote z perłami.

6. Pudełko blaszane z papierosami „Le Khedive“ firmy Edw. Laurenz.

7. Dwa notesiki w okładkach metalowych z widokami kościoła św. Szczepana i ratusza we Wiedniu.

8. Pudełeczko płaskie srebrne z wieczkiem, wewnątrz złocone.

9. Etui z jasnej skóry zawierające szklaneczkę, w niej łyżka, nóż i widelec firmy „August Sirk“.

10. Portmonetka drewniana czarno emaliowana, na wierzchu obrazek ze zaprzęgiem rosyjskim.

11. Lupa w niklowej oprawie, czarna rączka.

12. 7 starych monet srebrnych i moneta afrykańska z podobizną Krügera.

13. Trzy krzyżyki złote, dęte, jeden z gałązką winną, drugi z rubinkiem, trzeci ze szkiełkiem, wewnątrz fotografia Matki Boskiej.

14. Złoty cienki łańcuszek na szyję do medalionika.

15. Łańcuszek długi damski do zegarka z płaskich dużych ogniw.

16. Pierścionek męski, z zielonym kamieniem, okolonym 8 białymi kamieniami.

17. Sznurek korali.

18. Pudełko na zapałki z drzewa orzechowego.

19. Pudełko na zapałki żółte.

20. Dwie cygarniczki bursztynowe:

a) oprawa w srebro,
b) bursztynowa z pianką.

21. Dwie szczoteczki do wąsów, jedna w irchowym futerale, druga we futerale skórkowym.

22. Trzy pierścionki złote:

a) obrączka gładka z 3 turkusami i 2 perełkami,
b) z czerwonem oczkiem w oprawie ażurowej,
c) z niebieskiem oczkiem szafirowem.

23. Zegarek męski srebrny dwukopertowy Nr. 21.440 z łańcuszkiem z płaskich ogniw i brelok.

24. Scyzoryk w kościanej oprawie, 2 ostrza, korkociąg.

25. Zapalniczka drewniana, czarno emaliowana „Franzensbad“.

26. Cwikier w złotej oprawie z futerałem z czerwonej skóry.

27. Podłużny słoiczek szklanny na szczoteczki.

28. Dwie torebki skórzane damskie:

a) z podparciem ruchomem.
b) zielona z błyszczącej skóry.

29. Portfel skórzany.

30. Kałamarz bronzowy.

31. Dwa lusterka toaletowe:

a) z czarnej irchowej skóry,
b) owalne zamykane.

32. Reiszeug.

33. Książeczka do modlenia z napisem Królów Nieba módl się etc.

34. Trzy brzytwy „Butters Keen Raser“, „Klosskut J. Dobic Co Glasgow“, M. Trustworthy“.

35. Kałamarz w blaszanem etui, bloczek na bibułę, szczoteczka, lichtarzyk, napis „Juk“.

36. Portmonetka z brunatnej skóry — wewnątrz 13 kor.

37. Para kolczyków złotych z imitacyą brylantów.

38. Pudełko czarne drewniane wewnątrz 12 paczek pozłotki.

39. Sześć par rękawiczek skórkowych.

40. Futerko na szyję „Nerz Collier“.

41. Boa z czarnych piór.

42. Rewolwer sześciostrzałowy, niklowany, kalibru 9 mm.

43. Puszka z jasnego drzewa, toczona, z puszkiem do pudru.

44. Dwie paczki wanilii.

45. Lichtarz platerowany.

46. Książka kupiecka oprawna w płótno szare, napis „Proges i Trade mark“.

47. Dwa długie noże kuchenne.

48. Para trzewików dziecinnych ze żółtej skóry.

49. Para trzewików damskich ze żółtej skóry.

50. Para trzewików męskich cherveaux czarnych „Globus“.

51. Para kaloszy cienkich amerykańskich Nr. $5\frac{1}{2}$.

52. Pasek damski skórkowy, czarny z niklową klamrą.

53. Guma szeroka do obuwia około 1 m.

54. Para kalesonów białych trykotowych.

55. Sześć sztuczek materyi różnokolorowej.

56. Dwa kawałki klotu.

57. Kawałek płótna.

58. Prześcieradło z wyprutym znakiem „E. K“.

59. Dwie sztuczki haftów: a) wązki, b) szeroki.

60. 28 chustek do nosa białych, z tych 16 z kolorowymi szlakami.

61. Kołnierz odpruty z perskich baranków.

62. 3 pary skarpetek, 5 par pończoch damskich, 4 pary dziecinnych i 2 męskich wełnianych.

63. Ciemno granatowa chusteczka na szyję z białym szlakiem.

64. Dwa fartuszki czarne naszywane koronkami.

65. Kawałek materyi niebieskiej.

III. Rzeczy odebrane od konduktora kolejowego Józefa Pilawskiego.

1. Łańcuszek złoty 180 cm. cienki w etui skórkowem.

2. Etui z oliwkowego pluszu z branzoletą złotą z trzech obręczy, trzy opale, po bokach 2 perełki.

3. Zegarek złoty damski, koperty wyciskane, emalowane kwiatki Nr. 19.337.

4. Etui błyszczącą zieloną skórką obciągnięte wewnątrz garnitur ametystowy, broszka, 2 kolczyki i bransoleta.

5. Pierścionek z brylancikiem.

6. Dwa pierścionki męskie:

a) złoty sygnetowy z fioletowym agatem,
b) złoty z czerwonym kamieniem.

7. Medalion złoty owalny z emalią czarną.

8. Broszka złota owalna z turkusem.

9. Medalionik mały, złoty, z niebieską emalią.

10 Łańcuszek złoty na szyję z krzyżykiem złotym.

11. Pudełko kościane w kształcie słoika z lusterkiem.

12. Nitka z 30 koralami.

IV. Rzeozy odebrane od konduktora kolejowego Józefa Sreniawskiego.

1. Branzoleta złota, dęta, łańcuszkowa z 2 wisiorkami, kłodeczka i kluczyk z 4 turkusami i 4 perełkami.

2. Branzoleta złota, obręcz dęta, okrągła, na wierzchu ametyst w koszyczku.

3. Branzoleta złota, dęta, obręcz, gładka okrągła.

4. Branzoleta dęta metalowa.

5. Branzoleta srebrna, ogniwka owalne, jako wisiorek srebrna szarotka.

6. Sznurek korali.

7. Złoty zegarek damski remontoir „Tobias“ Nr. 32.487 14 karat. monogram rosyjski „A. P.“.

8. Zegarek stalowy oksydowany z napisem „Borel Neuchatel Nr. 7191.

9. Zegarek srebrny damski, jednokopertowy „Wacheron Geneve“ „Edit“ Nr. 8327.

10. Zegarek srebrny męski, dwukopertowy Nr. 32.602 wraz z łańcuszkiem srebrnym grubym i wisiorek głowa konia.

11. Złota szpilka do krawatu, dwie głowy końskie srebrne, uprząż ozdobiona 3 brylancikami, na szpilce osobno 1 brylant.

12. złota szpilka do krawatu, okrągła, ozdobiona kwiatkiem złotym z 3 brylancików, 1 perełka.

13. Szpilka metalowa do krawatu z imitacyą brylantu.

14. Broszka złota dęta, okrągła, we formie węzła w środku 1 perła i szafir.

15. Broszka złota w kształcie toporka i śruby, połączonych łańcuszkiem z kulką, przyczepiony liść złoty ażurowy z 2 turkusami.

16. Broszka złota we formie odłamanej gałązki na niej listek winogradu, 6 perełek.

17. Broszka złota, we formie ciążka do ćwiczeń, pod nią półksiężyc wysadzany 9 szmaragdami.

18. Broszka złota we formie dwóch równoległych trójbocznych pręcików, połączonych 3 poprzecznymi pręcikami, 3 dyamenty.

19. Broszka złota we formie gałązki z listkami, korale okrągłe.

20. Broszka metalowa ozdobiona imitacną brylantów i szmaragdu.

21. Szpilka do kapelusza, główka w kształcie kulki, pokrytej granatami.

22. Para kólczyków złotych, w kształcie owalnej obręczy, wysadzanej perełkami wewnątrz wisiorek z dużego owalnego zielonego kamienia.

23. Łańcuszek złoty na szyję w kształcie sznureczka skręconego, złote serduszko z trójlistkiem, ozdobionym 3 perełkami.

24. Złota dewizka, złożona z dwóch łańcuszków, jeden zakończony złotą harfą a drugi srebrnym zajączkiem.

25. Łańcuszek długi, żółty z karabinkiem, przegradzany imitowanemi perełkami.

26. Łańcuszek długi cienki, żółty z karabinkiem.

27. Sznureczek złoty z dwoma chwaścikami.

28. Chwaścik żółty ze złotym bralokiem.

29. Cieniutki łańcuszek złoty na szyję spinany maszynką.

30. Medalionik mały z wizerunkiem Pana Jezusa w oprawie mosiężnej.

31. Obrączka złota ażurowa.

32. Pierścionek damski złoty, w środku niebieska emalia, po bokach biała.

33. Pierścionek złoty z turkusem zielonym z boku 2 perełki.

34. Pierścionek złoty ze szafirem otoczonym brylancikami.

35. Pierścionek złoty z imitacyą brylantu.

36. Pierścionek złoty, od spodu gładka obrączka na wierzchu 1 turkusik i 1 perełka.

37. Pierścionek złoty z rautem.

38. Pierścionek podwójny, dwie cienkie obrączki, brylant i szafir.

39. Pierścionek męski, gładka obręcz, z czerwonym kamieniem.

40. Pierścionek złoty we formie czterokrotnie skręconego węża, ze śladami emalii, na głowie węża ciemno różowy kamień.

31. Malenki krzyżyk złoty i serduszko złote.

42. Branzoleta z ogniw srebrnych i złotych, brelok, naśladowanie starej srebrnej greckiej monety.

43. Stalowe bronzowawe pudełko płaskie na zapałki z psem.

44. Kościane białe pudełko na zapałki, w niem 11 spinek.

45. Papierośnica z czarnej groszkowej skóry, po bokach oprawna w srebro.

46. Nożyczki małe o żółtych ozdobnych rączkach, niklowane.

47. Lupa składana mała czarna.

48. Dwa puharki i 1 kubek złocony.

49. Portfel mały z brunatnej skóry z lusterkiem i tabliczką z celulozy, grzebyk.

50. Nowa portmonetka z czarnej groszkowej skóry z niklowym zamkiem.

51. Portmonetka z bronzowej ciemnej skóry napis: „Fremden Eintritt nicht gestattet“.

52. lornetka mała w oprawie z białego karbowanego metalu.

53. Sześć łyżek do kawy, z nich jedna srebrna.

54. Pulares z czarnej skóry z kwotą 1 kor. 28 hal.

55. Garnitur stołowy, łyżka, nóż i widelec srebrny ozdobione wypukłym ornamentem.

56. Łyżka srebrna ze zatartym monogramem.

57. Łyżka platerowana.

58. Brzytwa angielska firmy Henkel Solingen.

59. Brzytwa w rogowej oprawie w białem karbowanem pudełku z celulozy.

60 Scyzoryk o dwóch ostrzach z korkociągiem, oprawa z perłowej masy.

61. Piórniczek drewniany z piórami.

62. Zegarek męski srebrny, dwukopertowy, czarno emaliowany, na kopertach jeździec na koniu i koń galopujący Nr. 2190 i łańcuszek mosiężny z brelokiem srebrna głowa konia.

63. Lusterko toaletowe podręczne owalne, oprawa drewniana, rączka stalowa.

64. Dwa flakony perfum pełne.

65. Dwie nowe szczotki do sukien.

66. Puszka blaszana z cykoryi, fabrykatu wrocławskiego z herbatą.

67. Puszka blaszana czerwona pełna herbaty.

68. Druga puszka na herbatę z herbatą.

69. Pudełko z dwoma mydełkami.

70. Pasek podwójny do ostrzenia brzytew, angielska firma.

71. Suknia czarna ze stanikiem.

72. Halka jedwabna w czarno-żółte prążki.

73. Bluzka jedwabna biała, w czarne paski.

74. Dwa kawałki odkrojonego sukna jedno brązowe, drugie jasno szare.

75. Dwa paski damskie jeden ze żółtą klamrą we formie liścia, drugi z klamrą podłużną, emalia czerwona.

76. Para kamaszy męskich czarnych.

77. Surdut męski czarny.

78. Trzy pary spodni męskich, zimowe ciemno szare, letnie w prążki i szewiotowe.

79. Pięć skórek oposumowych.

80. Kołnierz damski z królików farbowanych.

81. Sztuka materyi niebieskiej $6\frac{1}{2}$ m.

82. Sztuczka materyi jedwabnej $4\frac{1}{2}$.

83. 15 par damskich rękawiczek, 3 pary męskich, 7 rękawiczek bez pary, nowe.

84. Chustka koronkowa czarna.

85. Szalik koronkowy czarny.

86. Sztuczka białej mory.

87. Szal jedwabny z frendzlami.

88. Zwoje nici i jedwabiu kolorowego (filozela).

89. 47 chustek do nosa z różnymi znakami.

90. Sztuczka wąskiej pąsowej materyi.

91. Trzy szarfy jedwabne.

92. Wstążka jedwabna niebieska.

93. Sztuczka materyi brązowej (3 m. kamgaru).

94. Sztuczka materyi popielatej (9 m. szewiot).

95. Sztuczka materyi grubej.

96. Dwie sztuki materyi na ubrania męskie.

Kraków, dnia 4. listopada 1904.

L. 15.527 pr. (9518)

Obwieszczenie.

Z powodu jednocześnie rozpisanego wyboru uzupełniającego posła do Izby Deputowanych Rady Państwa z kuryi większych posiadłości, okręgu wyborczego Złoczów-Kamionka-Brody, ogłasza się w myśl § 25 ustawy państwowej z dnia 2. kwietnia 1873 (dz. u. p. Nr. 41) listę wyborców z powyższego okręgu wyborczego z oznajmieniem, że reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu 14 dni, licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływe tego terminu nie będą uwzględnione. Co do wykonywania prawa wyboru zwraca się uwagę wyborców na postanowienia §§ 12, 13, 14, 15 i 16 powołanej ustawy państwowej.

Jeżeli posiadłość gruntowa, uprawniająca do wyboru w powyższym okręgu wyborczym jest wspólną tabularną własnością dwóch lub więcej współposiadaczy, wykonywa z pomiędzy nich ten prawo wyboru, którego reszta współwłaścicieli wyraźnie pisemnem pełnomocnictwem do tego upoważni.

Uprawnieni do wyboru w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Tych zaś do wyboru w powyższym okręgu wyborczym uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się niniejszem, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się do c. k. Starosty w Złoczowie.

Lista wyborców I.

Kraj Galicya.
Klasa wyborców: Wielkie posiadłości gruntowe.
Okręg wyborczy: XIII. Złoczów-Kamionka strumiłowa-Brody.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Aszkenazy Feiga i Salamon	Koropiec.
Augustynowicz Bolesław	Kniaże.
Aulichowie Albert i Felicya z Wiśniewskich	Baryłów.
Badeniowa z hrab. Mierów Celina hr.	Witków z przyl., Witków stary, Płowe, Wulka suszeńska, Chołojów i Mierów, Pezatyn z kolonią Antonin.
Badeni Kazimierz hr.	Ostapkowce, Lanerówka, Jabłonówka, Wolica derewlańska czyli dobrowlańska, Rakobuty, Busk, Musiłówka, Stoki, Sobaszki, Warchowski, Busk nowy, Niemiecki Bok, Lipibok, Długa strona, Wolany, Pobużany, Humnika, Wolica, Wierzblany, Grabowa, Żuratyn, Kupcze.
Badeni Stanisław hr.	Rzdziechów z kolonią, Józefów, Połoniczna, Nieznanów, Czanyż, Sokole z Mazarnią, Niemiłów, Kulików.
Bartmański Feliks	Spas.
Bauerowie Alfred i Karolina	Podlipce morawskie.
Bochdan Tadeusz	Milatyn stary i nowy.
Borkowska Olga hr.	Boratyn, Dubie, Gaje Starobrodzkie, Hucisko brodzkie, Ponikwa wielka, Stare Brody, Wołochy.
Brennholz Zygmunt	Snowicz.
Cetner Albert hr.	Podkamień, Niemiacz.
Dr. Czerkawski Julian i Władysław Norbert 2-im.	Dziedziłów.
Chołodecki Ludwik Piotr 2-im.	Kudynowce dolne.
Dębicki Leon	Olszanka mała.
Dominikowski Kordyan Antoni 2-im.	Serwiry czyli Serwirochy.
Dzieduszycki Jakób Władysław 2-im. hr.	Jarczowce, Podhajczyki, Toustegłowy, Wołosówka z Kokulińcami, Mszana z Żukowcami.
Dzieduszycki Adam Kazimierz Fryderyk 3-im. hr.	Rzepniów część „Hryćków“ zwana, Niesłuchów.
Dzieduszyccy Tadeusz i Anna hr.	Żelechów wielki.
Dzieduszycka z hr. Miączyńskich Alfonzyna hr.	Blich Czepiele, Czystopady, Hołubica, Huta pieniacka, Lutowisko, Pieniaki, Ratyszcze, Reniów, Wertelka, Załośce, Markopol, Zwyżeń i Szyszkowce.
OO. Dominikanów konwent w Podkamieniu	Podkamień, Ponikowica, Gołogóry, Gołogórki, Jezierzanka, Majdan, Pohrebce, Presowce, Ścianka, Zarudzie, Trawotłoki, Lawrykowce.
Ecker Hinda	Stojanów częć Hrycycha zwana.
Ederowa ze Stańków Marya	Wicyń i Mereszówka.
Franzos Dawid	Cecowa, Płuchów, Płuchów część i Józefin.
Fisch Menasche	Mikołajów i Sterkowce, część Brzyszcza zwana.
Garapich de Sichelburg Antoni	Zagórze z Niskowicami i Panasówka.
Gniewosz Władysław	Jasionów, Kadłubiska, Konty, Raźniów, Czyszki, część „Adamówka“ zwana.
Gniewoszowa z Hubickich Aniela, Schnelowa z Hubickich Karolina	Nakwasy vel Nakwasza i Tetylkowce.
Gnoiński Wincenty Celestyn Ignacy 3-im.	Krasne.
Goldowa z Neyów Themisa	Pobocz, Grabowa i Chomiec.
Górski Franciszek i Wolski Waleryan	Ryków.
Günsbergowie Natan i Ernestyna z Brandesów	Bogdanówka.
Gużkowski Jan	Iwaczów z lasem z dóbr Nuszcze wydzielonym.
Heyne Ludwik dr. i Heynowa Ludwika	Jackowce.
Hornstein Chaim	Grzymałówka.
Horodyńscy Onufry i Olimpia z Padlewskich	Romanówka i Barszczów czyli Siedlisko barszczowskie.
Homolacs Stanisław	Kutkorz, Bałuszyn i Bezbrudy.
Hubicka z Sierakowskich Aniela, Gniewoszowa z Hubickich Aniela i Schnellowa z Hubickich Karolina	Ożydów i Ożydów część „Anielówka i Wierzchowina“ zwane.
Jabłonowski Stanisław	Popowce z Dudyniem.
Jampoler Mendel	Daniłowice, Jezierna, Ostaszowce.
Jampoler Izrael	Jezierna część „Folwark Opał“ zwana,
Jankowska z hr. Zamojskich Zofia	Niwice część „Rozalin“ zwana.
Jasiński Wiktor	Bełzec, Olesko część, Wałujki bełzeckie i Syratów zwane.
Jaworski Kazimierz	Ostrowczyk dolny, Skwarzawa.
Kaczorowski Alojzy	Remizowce, Szpikłosy.
Karczewski Jan	Sławna.
Kielanowska z Polanowskich Aniela	Kozłów.
Karniewski Adam	Zawidcze część „Brandysówka“ zwana.
Karniewski Tadeusz	Zawidcze.
Kitlaj Wilhelm i Charlotta	Chmielowa.
Komarnicki Mieczysław	Jarosławlce.
Komarnicka z Marakich Teodora	Nesterowce.
Korytyński Tytus	Niestanice.
Krajewska Wiktorya i Krajewski Adam	Czechy część Iskrowszczyzny i Czechy Iskrowszczyzny czyli Wielohorszczyzna.
Krajewska z hr. Zamojskich Jadwiga	Opłucko.
Kronik Teni vel Ernestyna	Smarzów.
Krzysztofowicz Jakób	Józefówka kolonia.
Lisińska z Świeżawskich Julianna	Łuka z częścią Zazule.
Listowscy Bolesław i Antonina	Płuchowczyk.
Łodyński Stanisław Terencyusz 2-im. i Łodyńska Emilia	Nahorce małe.
Łodyńska 1-o voto Boguszowa z hr. Zamojskich Magdalena	Derewlany.
Löwenherz Chaja Jette 2-im	Nowosiółki liskie.
Malinowski Władysław (syn)	Kudynowce górne.
Margules Samuel	Stojanów część folwark „Jezioro“ zwana.
Miączyński Józef	Jaśniszcze, Palikrowy, Pańkowce, Podkamień, Styberówka, Wierzbowczyk.
Miłosierdzia siostry pod opieką Św. Kazimierza we Lwowie	Bieniów, Horodyłów.
Młodecki Kazimierz Szczepan 2-im.	Łopatyn z przyl.
Nahorny Jan	Rudenko lackie część
Narajewski Franciszek	Kruków.
Nowakowska z Korzeniowskich Helena	Uwin część „Stasin“ zwana.
Obertyński Kazimierz	Stronibaby, Uciszków.
Obertyńska z Kadłubińskich Władysława	Tetewczyce część „Kadłubiskich“ zwana.
Oleskie łać probostwo	Rozwarz.
Olejnikowie Paweł Mikołaj syn Pawła, Zofia żona Pawła, Iwan Mikołaj syn Matwija i Anna z Kożelów, Jaśnije Iwan, Fedko i Maksym, Dynia Katarzyna i Roman, Jasiński Dominik syn Kazimierza, Jasiński Jan syn Kazimierza, Stanisławczuki Karol i Marya, Szczepczukowie Prokop i Anastazya	Kutyszcze.
Olizarowa z hr. Ożarowskich Zofia hr. i Olizar Władysław hr.	Strzemilcze.
Olszewski Emil	Dubie część Matłachowskich.
Padlewska Melania	Perepelniki.
Parnes Emil dr.	Hayworony.
Pilatowski Bolesław i Pilatowska z Drdackich Amalia	Dubie część „Ostrów Drdackich“.
Pogonowski Ignacy	Obertasów frankowski.
Polanowska Zenobia z Kruszewskich	Ubień.
Potocki Andrzej hr.	Kamionka strumiłowa z przyl.
Procyk Mikołaj, Chomin Fedko, Dworganin Prokop, Kurman Wasyl, Łyszak Hnat, Łyszak Tymko, Mazurkiewicz Semko, Patryszyn Harasym. Pieczarski Paweł, Tymczyszyn Piotr, Zacerkiewny Jędrzej, Zacerkiewny Semko	Sokołów.
Rappaport Dawid	Stanin.
Rappaport Majer	Meteniów czerkawski.
Rosenberg Friedel	Beremowce.
Rotterowie Bolesław i Leokadya 1-o voto Padlewska	Suchodoły.
Rozwadowska z hr. Zamojskich Ludwika	Ohladów, Niwice część „Dębiny“ zwana.
Rozwadowski Eugeniusz	Chilczyce i Boniszyn.
Rudnicki Jan	Manajów część II. „Siemiginówka“ zwana.
Sakowicz Kazimierz	Serwiny część „Albinówka“ zwana.
Sala Oktawian	Ponikowica, Wysocko, Janówka, Zabłotce.
Schapira Izrael	Gaje starobrodzkie i Buczyna.
Schapira Gittla Alte 2-im 1-o voto Laner	Poczapy.
Schatz Abraham	Tetewczyce część I. II. III.
Schmidt Wilhelm Adam 2-im.	Brody z przyl.
Schnell Artur	Starobrody, Smólno.
Schnell Oskar	Firlejówka i Marmuszowice, Skniłów.
Schorr Ozyasz i Margules, Ozyasz Majer	Remizowce część „Czeremchowiec“ zwana.
Schofer Jan, dr. Wiśniewski Władysław, Kulczycka Marya	Zaszków.
Seidmannowie Laura, Józef i Sara	Magajów część I. „Horbanówka“ zwana.
Schumer Izak Hersch 2-im.	Suchowola, Wałowskie ad Nakwasza.
Selzer Samuel	Złoczów z przyl.
Sikora Hieronim	Białkowce i Serwiry część „Hieronimówka“ zwana.
Słotwiński Bronisław	Hnidawa.
Smoleńska z Janowskich Kazimiera	Ubin część „Hreniów“ czyli Chreniów zwana.
Sper z Popperów Zofia i Poppers Eisig	Karolówka.
Staufferowie Jakób (senior) Jakób (junior) i Krystyna	Zagarb ad Bortków.
Strzelecki Eugeniusz	Wyrów.
Szumlańska Felicya	Krzywe.
Thullie Adam	Rzepniów część.
Thurhaus Mendel i Scheindla vel Charlotta	Zarwanica.
Torosiewicz Henryka Benigna 2-im.	Ostrów.
Torosiewicz Klemens	Rusiłów.
Treterowa z Bilińskich Jadwiga	Lisko.
Treter Roman Konstanty 2-im.	Podlipce część Podlipce Januszewskie zwana.
Truskolaska z Siarczyńskich Rozalia	Banunin część I. II. III. Jamne czyli Jamnica i Streptów.
Udrycki Damian	Łukawiec.
Ujejski Bronisław Aleksander 2-im.	Czyszki i Osada Seweryńska XVI.
Ujejski Roman	Pawłów.
Weissmann-Zawidowski Klemens	Nuszcze.
Weiser Henryk i Józef	Sassów część „Zygmuntówka“ zwana.
Wendorf Wierzba Józef Stanisław Antoni 3-im.	Hołoskowice.
Wereszczyński Józef dr. i Pulver Herch	Sassów.
Wierzchleyska z hr. Zamojskich Helena	Niwice i Niwice część „Wola adamowska“ zwana.
Wierzchleyski Bolesław	Kabarowce, Nuszcze część „las kabarowiecki“ zwana.
Wikarska z Jasińskich Julia	Krasnosielce.
Wiliński Jan	Maydan, Pustelnik.
Wittlinowie Samuel i Mina z Pastelów	Baryłów część „Wygoda“ zwana.
Wittlin Adolf	Stojanów z przyl. Romanówka i Czerkowatycze,
Wittlin Bernard i Wachs Wolf	Wołczkowce.
Wodzicki Aleksander Ludwik 2-im., Antoni Kazimierz 2-im.	Białokiernica Bzowica, Harbuzów, Hukałowice, Łupuszany, Moniłówka, Olejów.
Wodzicka z hr. Dzieduszyckich Józefa hr.	Białogłowy, Neterpińce.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Wysocki Zdzisław. Bronisław i Tadeusz, Kędzierska z Wysockich Bolesława, Misiagiewiczowa z Wysockich Wanda, Gnoińska z Wysockich Helena i Nanowska z Wysockich Stanisława	Jasienowice, Lackie małe i wielkie. Mitulin, Nowosiółki, Olszanica, Trędowacz, Zalesie.
Wyżniańskie łać. probostwo	Trościaniec wielki.
Zamojska Rozalia hr.	Strutyn.
Zgromadzenie Sióstr Opatrzności we Lwowie	Jelechowice.
Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia w Załościach	Olesko.
Zieliński Mieczysław.	Uwin.
Złoczowskie rzym. kat. probostwo	Jakimów.
Życzyńska Stanisława.	Monasterek, Mukanie, Ohladów, Żelechów mały, Majdan część „Potoki" zwana.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. listopada 1904.

L. cz. C. II. 154/1 (4) (9538)

Przeciw Wasylowi Nowakowi dawniej zamieszkałemu w Wylewie którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Józefa Macha z Głogowca pozew o uznanie i wpis prawa własności do realności lwh. 374 ks. gr. gm. Piskorowice.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy w sądzie tut. na dzień 30. listopada 1904 godzinę 9 przed południem biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Wasyla Nowaka ustanawia się pana Szymona Chmieleckiego w Wylewie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Nowaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 25. października 1904.

L. cz. C. III. 118/4 (2) (9535)

Przeciw Janowi Waksmondzkiemu niewiadomemu z pobytu wniosła Antonina Niemcowa z Waksmunda pozew o 1584 kor. zpn

Na pozew ten wyznaczono audyencye do rozprawy na 6. grudnia 1904 godz. 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata dra Nowotnego kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, 4. listopada 1904.

L. cz. Cg. I. 322/4 (1) (9593)

Przeciw Abrahamowi Gelehrterowi, z życia i miejsca pobytu nieznanemu, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Isaka Bomże i Chaję Bomże pozew o uznanie pretensyi z mocy aktu notaryalnego z daty Tarnopol 15. listopada 1881 l. rep. 15.122 za zgasłą zpa

Na podstawie pozwu z dnia 10 listopada 1904 Cg. I. 322/4 (I) wyznacza się termin do pierwszej audyencyi na dzień 29. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w tuteiszym sądzie biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Gelehrtera ustanawia się p. dra Feilesa adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Gelehrtera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 11. listopada 1904.

L. cz. C. III. 92/4 (2) (9608)

Przeciw Władysławowi Mikrutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Jana Pilata pozew o 716 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. grudnia 1904 o godz. $8^1/_2$ rano.

Celem strzeżenia praw Władysława Mikruta, ustanawia się pana dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Mikruta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 14. listopada 1904.

L. dz. h. 4/4 (9508)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Piotra i Katarzyny Gottfriedów kuratorem Michała Wołoska z Domaszowa celem doręczenia uchwały z 28. marca 1904 l. dz. h. 4/4, dotyczącej wpisu praw własności realności lwh 130 gm. kat. Domaszów, tudzież realności lwh. 68 i 316 gm. katastralnej Choronów objętych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 13. września 1904.

L 15.711/pr. (9619 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15. ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie tarnobrzeskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28. grudnia, dla grupy gmin miejskich na 29. grudnia, dla grupy większych posiadłości na 30. grudnia bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12., 13., 14. ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie tarnobrzeskim wybierają:

grupa większych posiadłości jedenastu (11) członków;

grupa miast i miasteczek trzech (3) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. listopada 1904.

L. 164.064.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 21. października 1904 L. 148.766, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9. listopada 1904 L. 49.901 pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercogowiny do Galicyi co następuje:

Z powodu panującej **zarazy pomoru** zakazuje się przywozu świń do Galicyi z powiatów Bihać, Bosn.-Gradisca, Bosn.-Krupa, Brčka, Dervent, Gračanica, Jajce, Ključ, Kotor-Varos, Ljubuski, Maglaj, Petrovac, Priedor, Prnjavor, Sanskimost, Tešany i Varcar-Vakuf

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w niećwiartowanym stanie obowiązują nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia które wchodzi natychmiast w życie, karane będą podług ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51). przy zastosowaniu przepisów zawartych w § 46 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36) rozporządzenia ministeryalnego z 12. kwietnia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. listopada 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 2/4 (1) (9595 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Arona Mendla 2 im. Rikowera, kupca w Zborowie zarejestrowanego pod firmą „A. M. Rikower" do prowadzenia handlu przędziwem jakoteż do prywatnego majątku jego gdziekolwiek położonego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k sędziego powiatowego dr. Rubczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Wacyka adw. kraj. w Zborowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30. listopada 1904, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. stycznia 1905 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 31. stycznia 1905 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zborowie lub w pobliżu Zborowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 7. listopada 1904.

L. cz. S. 5/4 (3) (9476 3—3)

C. k. Sąd obwodowy otworzył konkurs do majątku Joachima Holländra kupca w Jordanowie.

Komisarzem konkursowym zamianowany radca sądu krajowego Celewicz, tymczasowym zarządcą adwokat Kutrzeba w Jordanowie.

Audyencya do wykazu wyznaczona na dzień 28. listopada 1904 o godz. 10 w sądzie Jordanów.

Wierzytelności zgłaszane być mają do 15. grudnia 1904, audyencya likwidacyjna wyznaczona na 10. stycznia 1905 godz. 10 w sądzie w Jordanowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 13. listopada 1904.

L. cz. S. 1/4 (31) (9556)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy na jednogłośne przedstawienie wierzycieli masy konkursowej Markusa Meislischa vel Meiselesa mianuje Dra Ozyasza Günzburga kandydata adwokatury w Lisku zastępcą zarządcy masy konkursowej Markusa Meislischa vel Meiselesa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 29. października 1904.

L. cz. S. 4/4 (4) (9558)

Ogłoszenie.

W konkursie Alty Kleiner nieprotokołowanej kupcowej w Husiatynie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adw. Dra Hermana Grabscheida w Husiatynie zastępcą zaś jego ustanowiono pana Izraela Gelbera tegoż koncypienta.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 29. października 1904.

L. cz. S. 4/3 (124) (9559)

W konkursie Rebeki Wugmanowej wystąpił zarządca masy pod S. 4/3 (119) na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli, z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy wierzytelności masalne mają być dalej ściągane, czy z wolnej ręki sprzedane, czy też w drodze publicznej licytacyi spieniężone.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 21. listopada 1904 o godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze Nr. 8.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli, konkursowych, zarządcę masy i krydaryuszkę.

Złoczów, dnia 29. października 1904.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 958. (9403 3—3)

KONKURS.

W myśl zapadłej uchwały Rady gminnej rozpisuje się konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą 600 kor. rocznie na razie, aż do nastąpić mającej po 1 roku stabilizacyi.

Podania zaopatrzone w dokumenta stwierdzające istnienie warunków do osiągnięcia tej posady ustawą oznaczonych, wnosić należy do 15. grudnia 1904 do zwierzchności gminej w Skale.

Skała, dnia 9. listopada 1904.

Naczelnik gminy
Romaniuk.

L. 3801. (9512 3—3)

KONKURS.

Zwierzchność gminna miasta Horodenki rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady lekarza miejskiego.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca 1000 kor.

Warunki, pod którymi nastąpi nadanie tej posady, są określone w § 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy do podpisanej Zwierzchności gminnej w terminie do 15. grudnia 1904.

Horodenka, 9. listopada 1904.

Dr. Roszko burmistrz.

L. 2764/04 (9405 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ryglicach, rozpisuje Wydział Rady powiatowej w Tarnowie niniejszem konkurs.

Do okręgu sanitarnego w Ryglicach należeć będą następujące miejscowości:

Ryglice, Uniszowa, Bistuszowa, Joniny, Kowalowa i Zalasowa.

Płacę roczną ustanawia Wydział powiatowy na 1000 kor., którą kasa powiatowa wypłacać będzie w ratach miesięcznych z góry za kwitem ostemplowanym.

Ryczałt na objazdy, ustanowiony przez Wydział krajowy dla powyższego okręgu wynosi 500 kor. rocznie.

Lekarz okręgowy w Ryglicach obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania, które wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego najdalej do dnia 25 listopada 1904 mają być poparte następującymi dokumentami:

1. dowodem obywatelstwa austryackiego,
2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich,
3. świadectwem zdrowia.
4. świadectwem, iż petent przynajmniej 2 lata po ukończeniu studyów odbywał praktykę lekarską.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnów, dnia 5 listopada 1904.

L. 5357 pr. (9580)

KONKURS

celem obsadzenia jednej lub więcej posad rewidenta rachunkowego w IX. klasie rangi, jednej ewentualnie dwóch lub więcej posad oficyała rachunkowego w X. klasie rangi i jednej ewentualnie trzech lub więcej posad asystentów rachunkowych w XI klasie rangi przy Departamencie rachunkowym krajowej Dyrekcyi skarbu.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w dowody, prawnie przepisanych wymogów tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy podać, czy i o ile kompetenci są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami skarbowymi tutejszego kraju w czynnej służbie.

Lwów, dnia 14. listopada 1904.

L. 136.183/II. (9517 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k Urzędzie pocztowym w Sienkowie ob. Radziechowa z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 1. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 12. listopada 1904.

L. 133 956. (9549)

KONKURS.

Celem obsadzenia w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu dwu posad poborców głównych urzędów podatkowych w VIII. kl. r. i jednej ewentualnie trzech posad kontrolorów głównych urzędów podatkowych w IX. kl. r. z systemizowanymi poborami służbowymi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o powyższe posady mają wnieść swe należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie udowadniając, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności, iż złożyli z dobrym postępem egzamin podatkowy oraz że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie

Również winni kompetenci podać, czy i z którymi tutejszo-krajowymi urzędnikami, w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni lub spowinowaceni

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 14. listopada 1904.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 247/4 (2) (9575)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 46 czasopisma: „Monitor“ z dnia 13. listopada 1904 pod napisem: „Schreiben Sie: pomyłka“ w ustępie od słów: „Czy taka“ do końca zawiera znamiona występku z artykułu IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. listopada 1904.

L. cz. Pr. III. 103/4 (2) (9553)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 318 czasopisma „Naprzód“ z dnia 16. listopada 1904 artykuł z napisem: „Proletaryat kościelny w Rzymie“ od słów: „Niektórzy ofiarują swe usługi“ do słów: „liczbę tej bohemy“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 17. listopada 1904.

L. cz. Pr. 8/4 (2) (9592)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k, że treść artykułu umieszczonego w Nr. 5 czasopisma „Tygodnik Jarosławski“ z dnia 12. listopada 1904 pod napisem: „Żołdacka brutalność“ w ustępie końcowym począwszy od słów „Teraz nasłano nam“ aż do zakończenia tego artykułu, zawiera znamiona występku według §§ 491 i 492 uk., tudzież art. V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 dzup. z r. 1863, że zatem jest usprawiedliwą konfiskata tego numeru czasopisma „Tygodnik Jarosławski“ zarządzona przez c. k. Starostwo w Jarosławiu.

W skutek tego jest wzbronionem dalsze tego ustępu rozpowszechnianie a zabrany nakład ma być zniszczonym

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 16. listopada 1904.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi bł. p. Moschla Bombacha w kwocie 1260 kor. izraelickiej dziewczynie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się o posag dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:
1. na pokrewieństwo z fundatorem,
2. na ukończony 20 rok życia,
3. na nienaganny moralny żywot.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone, należy wnieść najpóźniej do 1. lutego 1905 na ręce Wgo p. rabina Aleksandra Halperna we Lwowie ul. Blacharska l. 22.

Podania po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18. listopada 1904.

Egzekutorowie testamentu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.